

POGODA

Dziś będzie pochmurno i dość zimno, okresami mżący deszcz, temperatura do 48 stopni, w nocy 28-30 stopni. Wiatry półn. wschodnie 10-20 mil/godz.

We wtorek będzie częściowo pogoda słoneczna i chłodno, temperatura do 48 stopni.

Wschód 7:14 — Zachód 5:55.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś — poniedziałek, dnia 25go października — Dzień Weterana, Bonifacego.

Jutro — wtorek, dnia 26 października — Ewarysia, Lutostawa.

Pojutrze — środa, dnia 27 października — Sabiny.

No. 209 Rok (Vol.) LXVIII

CHICAGO, ILL., Poniedziałek, 25 Października (Monday, October 25), 1976

Telephone BRunswick 8-8700 25c

25 OFIAR POŻARU W NOWYM JORKU

Plan Henry Kissingera Odrzucony

"Trujące Wpływy" Radykałów

Hong Kong, (UPI) — Po wczorajszym wiecu w Pekinie z udziałem miliona ludzi i po pierwszym publicznym wystąpieniu nowego szefa partii Hua Kuo-fenga, dziś w prasie chińskiej — a przede wszystkim w partyjnym "Dzienniku Ludowym," w organie sił zbrojnych i w teoretycznym organie partii — pojawił się jednomyślny artykuł redakcyjny, wyjaśniający konieczność "zlikwidowania trujących wpływów" radykałów partyjnych, którym przewodził Chiang Ching, wdowa po Mao Tse-tungu.

Artykuł ten nie zapowiada, ani masowych czystek, ani krwawej rozprawy i mówi, że zdecydowano raczej "redukcję" zbłąkanych zwolenników Chiang Ching i trzech członków jej "kohorty". Ponadto wspomniany artykuł zapowiada pragmatyczny kierunek rozwoju państwowego, po linii nakreślonej przez zmarłego w styczniu premiera Chou En-laia.

Usprowadzając akcję Chiang Ching i trzech innych radykałów z polityki, artykuł stwierdza, że "sam Mao" ostrzegał wielokrotnie przed niebezpieczeństwem klik i konspiracji.

Po śmierci Mao jego wskazania zostały przez nich sfalszowane i ustanowiony został "własny system w łonie partii". Ponadto konspiratorzy dopuścili się "haniebnych zbrodni" przeciwko narodowi i partii, włącznie z utrzymywaniem "szkodliwych stosunków z obcymi mocarstwami".

Po "usunieciu z drogi" potępionej czwórki "należy w pełni ujawnić okropne zbrodnie kliki... aby zlikwidować jej trujące wpływy".

Artykuł powołuje się na wskazania Mao, dotyczące zasad redukcji, że "należy uczyć się z błędów przeszłości, aby uniknąć ich w przyszłości i trzeba leczyć chorobę, aby uratować pacjenta".

Artykuł stwierdza wreszcie, że nie będzie zmian w chińskiej polityce zagranicznej.

Agnew Osoba w Grecji Niepożądana

Ateny, (UPI) — Opozycyjny poseł Constantine Komiotakis złożył w Parlamencie wniosek, aby uznać, że Spiro Agnew, syn greckiego emigranta, który jako wiceprezydent Stanów Zjednoczonych był w 1972 roku podejmowany w Grecji jak bohater, jest obecnie "osobą niepożądaną" w Grecji — "ponieważ jego obecność prowokuje uczucia społeczeństwa i rani grecką dumę".

Poseł Komiotakis stwierdził, że Agnew popierał dawną juntę wojskową, która rządziła w Grecji, i obecnie "związany z kolonialnymi kapitalistami stara się eksploatować trud narodu greckiego".

Agnew zatrudniony jest obecnie przez greckiego armatora i przemysłowca Johna Latsisa i często przejeżdża przez Grecję, udając się na Bliski Wschód. Rzecznik ambasady amerykańskiej w Atenach powiedział, że Agnew "przejeżdża prywatnie, tak samo jak każdy zwykły gość".

W greckich kołach parlamentarnych mówi się — że szansa przegłosowania proponowanej ustawy jest znikoma, jeżeli jednak ustawa przejdzie, zostanie formalnie ogłoszona, że Agnew jest w Grecji "persona non grata".

Przez Czarnych Nacjonalistów Rodezji

Przejście Władzy w Ciągu Miesiący, a Nie Lat

E. POLL M. 5 — October 25 Genewa (UPI) — Przywódca nacjonalistów rodezjskich, którzy już przybyli na konferencję do Genewy, mającą rozpocząć się za trzy dni, "całkowicie odrzucili" plan pokojowy dla Rodezji zaproponowany przez amerykańskiego Sekretarza Stanu Henry Kissingera, i zapowiedzieli, że przybyli na konferencję, aby rokować przejście władzy w ciągu miesięcy, a nie lat.

"Tematem konferencji ma być przekazanie władzy. To z konieczności wyklucza plan Kissingera, w sprawie którego nie byliśmy konsultowani i który jest całkowicie odrzucony przez nas i przez masę Zimbabwe" — powiedział Robert Mugabe, jeden z przywódców czarnej większości w Rodezji.

(Zimbabwe jest nazwą Rodezji wprowadzoną przez nacjonalistów).

Ten sam warunek wysunął "umiarkowany" nacjonalista Joshua Nkomo, który wystąpił z żądaniem przekazania władzy czarnej większości, w ciągu kilku najbliższych miesięcy.

Dodał on, że w okresie przejściowym działania bojowe (Ciąg dalszy na stronie 6-ej)

Stany Zjedn. Ostrzegły Sowiety

Washington, (UPI-CT) — Sekret. Stanu Henry Kissinger podczas niedzielnego programu telewizyjnego "Face The Nation" powiedział, że Stany Zjednoczone ostrzegły Sowiety, że "nacisk zbrojny na Jugosławie i Chiny" pociągnie za sobą bardzo poważne konsekwencje.

Kissinger skrytykował kandydata demokratycznego na prezydenta, Jimmy Carter, za wypowiedzi w piątkowej debacie z prezydentem Fordem, w których Carter powiedział, że nigdy nie wystąpiłby wojsk amerykańskich dla obrony Jugosławii przed inwazją sowieckich wojsk. — Kissinger twierdził, że było to bardzo niemądre oświadczenie ze strony Cartera, gdyż nigdy nie jest wiadomym, jakie stanowisko zajmie rząd amerykański w kryzysie, dodając, że Carter gdyby został wybrany prezydentem Stanów Zjedn. prawdopodobnie zastanowiłby się nad swą odpowiedzialnością, jeśli doszłoby do inwazji Jugosławii przez Sowiety.

Kissinger w udzielonym wywiadzie powiedział, że poprzednio już Stany Zjednoczone ostrzegły Sowiety przed "poważnymi konsekwencjami" w razie zbrojnego nacisku na Jugosławie i Chiny. Kissinger podkreślił dalej, że polityka zagraniczna Stanów Zjedn. dąży do tego, aby zapobiec możliwości takiego najazdu i niedopuszczenia do powstania kryzysu, który mógłby wywołać wojnę w całym świecie.

Niepopularny

Paryż (UPI) — Ankieta przeprowadzona przez dziennik "France Soir" wykazała, że prezydent Valery Giscard d'Estaing jest najmniej popularnym prezydentem w 18-letniej historii Piątej Republiki. Za prezydentem opowiedziało się 43 procent ankietowanych, przeciwko — 47 procent.

Groźna Przeciwniczka



Nie Wydobyto Ani Myśliwca Ani Rakiety

London (UPI) — W ciągu minionego tygodnia specjalne jednostki amerykańskiej marynarki wojennej podjęły bezowocną próbę wydobywania z dna oceanu otoczonego ścisłą tajemnicą myśliwca Tomcat F-14 i niemieckiej rakiety Phoenix.

Myśliwiec ten, wraz z rakieta, jako część swego uzbrojenia, stoczył się z pokładu lotniskowca USS "John F. Kennedy" w czasie manewrów NATO w dniu 6 września, na północ od wysp Orknejskich.

Samolot znaleziono w ub. czwartek na głębokości 1,900 stóp pod powierzchnią wzburzonego oceanu. Początkowo rzecznik marynarki powiedział, że rakieta Phoenix "była na miejscu", później jednak stwierdzono, że jej nie znaleziono. Tajność tej rakiety polega na tym, że jest ona wyposażona w najnowocześniejsze aparaty sterownicze, które zdolne są przełamać zapory elektroniczne. Załogi statków sowieckich widziały, że samolot zsunął się w fale oceanu, ale przedstawiciele marynarki zarówno w Londynie jak i w Washingtonie wykluczają możliwość, że rakieta została wydobita przez Sowietów. "Może zaryła się w dno oceanu, albo też nadal jest w samolocie, ale w pozycji trudnej do sprawdzenia" — powiedział rzecznik marynarki USA.

W rejonie zatonięcia myśliwca znajduje się pięć amerykańskich jednostek morskich, a wśród nich łódź podwodna o napędzie nuklearnym Nr. 1, wyspecjalizowana w przeprowadzaniu poszukiwań.

Na Pożegnanie

London (UPI) — Klienci baru na lotnisku londyńskim Heathrow mieli niedoścignione widowisko, gdy dwie młode Australijki, kończąc swoje wakacje w Anglii, tuż przed wejściem do samolotu rozebrały się do naga — na pożegnanie.

Dziewczęta powiedziały, że chciały to zrobić od chwili przybycia do Anglii, aby "tylko zobaczyć wrazenie na twarzach ludzi".

Kryzys Konstytucyjny w Kanadzie

Montreal, (UPI) — Dziennik "Montreal Gazette" wystąpił z ostrą krytyką "Proklamacji Konstytucyjnej" premiera Kanady, Pierre Elliott Trudeau, że nie zawiera ona żadnej gwarancji dla utrzymania języka angielskiego w prowincji Quebec.

Od ostatnich przeszło stu lat Kanadyjczycy stosują się do konstytucji "The British North American Act" wydanej przez Parlament w Londynie. Prowincje kanadyjskie ostatnio przystąpiły do przeprowadzenia zamierzonych zmian w tej konstytucji, aby stała się ona konstytucją kanadyjską.

Dziennik zarzuca premierowi, że w podanej przez niego Proklamacji Konstytucyjnej, prawa prowincji Quebec do posługiwania się językiem angielskim w aktach urzędowych, w szkołach itd. byłyby zniesione, gdyż nie ma zastrzeżenia w proklamacji premiera o należnych prowincji Quebec prawach językowych.

Kryzys Funta

London (UPI) — Brytyjski funt szterling spadł dziś do rekordowo niskiego poziomu. Wstępne notowania giełdowe w poniedziałek rano wynosiły \$1.6065 czyli ponad cztery centy poniżej notowań piątkowych, ale w ciągu 15 minut nastąpił dalszy spadek i notowania doszły do \$1.5730.

Na giełdach szwajcarskich mówi się, że jest to "strasznym kryzys", który zasztywnił "był likwidowany przez wojnę".

"Dziś, sprawy nie są tak proste. Trudno przewidzieć, jak Wielka Brytania wydobędzie się z tego kryzysu".

Koniec Strajku

Seattle, Washington, (UPI) Stewardesi i stewardeski linii lotniczej na Alasce, zakończyli trwający od dnia 25 września strajk, głosząc za przyjęciem nowej umowy która zapewni im lepsze warunki pracy i podwyżkę płac.

Wybuch Wulkanu

Moskwa (UPI) — Dziennik sowiecki "Trud" podał wiadomość, że wulkan Daszmar-dan w Azerbajdżanie, nieśmiało od 1954 roku, wybuchł "z ogromnym hukiem", wyrzucając płomień i kamienie na wysokość 115 stóp.

Konferencja Arabskich Przywódców

Kair, (UPI) — Dziś w siedzibie Ligi Arabskiej nad Nilem rozpoczyna się konferencja 20 przywódców państw w arabskich, poświęcona ustaleniu ostatecznych szczegółów utworzenia, liczących 30,000 ludzi, sił rozejmowych w Libanie.

Podstawą do rokowań będą decyzje powzięte w ubiegłym tygodniu w czasie konferencji w Riad, stolicy Arabii Saudyjskiej, przez przedstawicieli Egiptu, Syrii, Arabii Saudyjskiej, Kuwejtu, Libanu i PLO.

Przedstawiciele Ligi Arabskiej opracowali od tej pory plan finansowania tych sił rozejmowych i mechanizm ich działania.

Od wczoraj przybywający do Kairu przywódcy spędzają długie godziny na prywatnych konsultacjach. Rząd Libii zapowiedział bojkot konferencji, ale w kołach palestyńskich mówi się, że przywódca PLO — Yasser Arafat jest przekonany, że mimo tej zapowiedzi Libia przysła przynajmniej swego przedstawiciela.

W arabskich kołach dyplomatycznych mówi się, że w ciągu dwóch dni obrad szczytowych na plan pierwszy wysunę się sprawy południowego Libanu, a więc rejonu, który na mocy porozumienia kairskiego z 1969 roku miał być kontrolowany przez Palestyńczyków i traktowany przez nich za odczynienie do ataków przeciwko Izraelowi.

Obecnie kontrolowanie Palestyńczyków w tym rejonie może być osiągnięte przez wprowadzenie tam wojsk syryjskich lub mieszanych arabskich formacji rozejmowych.

Namawiał Do Nierządu

Morristown, N.J. (UPI) — Vincent Hicks, lat 27 z Parsippany, N.J., urzędnik finansowej przez rząd federalny agencji przygotowania do zarobkowej pracy, został oskarżony o namawianie aplikantów do nierządu. Ława Przysięgłych Pow. Morris wniosła dwa oskarżenia przeciwko Hicks, o namawianie dwóch aplikantów w czerwcu i sierpniu b.r. do prostytucji.

Spis Dzieci w Szkołach Publicznych

Washington (UPI) — Biały Dom zezwolił Dept. Zdrowia, Szkolnictwa i Opieki Społecznej na przeprowadzenie w bliskiej przyszłości spisu wszystkich dzieci uczęszczających do szkół publicznych w całym kraju, dla zasięgnięcia dokładnych cyfr co do płci i rasy dzieci. Spis ten, jak twierdzi Fernando Oaxaca, z biura administracyjnego i budżetowego, jest konieczny dla zasięgnięcia informacji czy we wszystkich szkołach przestrzegane są prawa cywilne. Spis ten przysporzy bardzo dużo pracy władzom szkolnym, ale jak twierdzi HEW jest konieczny dla skompletowania wszelkich danych o liczbie, rasie i płci dzieci uczęszczających do szkół publicznych.

Prez. Ford Jutro Zawita Do Illinois

Chicago (CST) — Prezydent Ford we wtorek spędzi cały dzień w prowadzeniu kampanii na przedmieściach chicagowskich, a wieczorem weźmie udział w programie telewizyjnym, nadanym ze stacji WLS-TV (Kanał 7) pnr. 190 N. State ul., od godziny 6:30 do 7-ej. Komitet kampanii prezydenta Forda, zapłacił \$7,800 za nadanie tego półgodzinnego programu, który za pośrednictwem sieci ABC za dodatkową opłatą nadany będzie na miasta: Rockford, Quincy, Champaign, Moline i Harrisburg w Illinois oraz Terre Haute, Ind., jak i na powiaty Madison i St. Clair w stanie Missouri.

Zona prezydenta Forda — Betty — towarzyszyć będzie mężowi w kampanii w Chicago i na przedmieściach.

Wydobyto Zwłoki 53 Osób

New Orleans, La. (UPI) — Poszukiwania za zwłokami ofiar zderzenia w ub. piątek rano tankowca, z promem na rzece Mississippi trwają dalej. Dotychczas wydobyto zwłoki 53 ofiar tej katastrofy, ale władze twierdzą, że w głębokich wodach rzeki znajdują się jeszcze zwłoki 53 dodatkowych ofiar.

Kapitan norweskiego tankowca, Frosta, Kjell Slatten, lat 49, we wstępnych przesłuchaniach twierdził, że dano sześciokrotnie sygnał alarmowy, gdy tankowiec zbliżał się do promu, ale widocznie nikt na promie nie słyszał alarmu. — Dotychczas nie wiadomo, ile osób znajdowało się na zatopionym promie, wiadomym jest tylko, że 18 osób zdołało wyjść cało z tej katastrofy.

Kongresmani Korzystają

Washington (UPI) — Dziennik "Washington Post" podaje, że agenci Południowej Korei na polecenie prezydenta Park Chung Hee wypłacili od \$500,000 do jednego miliona dolarów, na kampanię kongresmanów oraz w podarunkach dla innych urzędników federalnych w ostatnich latach.

Dziennik podaje dalej, że Dept. Sprawiedliwości prowadzi śledztwo 20 byłych i obecnych kongresmanów, którzy otrzymali gotówkę, czy też drogocenne podarunki od Poł. Koreańczyków w zamian za świadczone usługi.

Polskie Srebro

Paryż, (UPI) — Francuzi podali oficjalną wiadomość, że 61 skrzyń z antycznym polskim srebrem, które trzymali w Paryżu, aby udaremnić ich rabunek przez Niemców w latach drugiej wojny światowej — zwrócili Polsce.

Sprawca Poszukiwany Przez Policję

Wznicił Ogień Po Kłótni z Żoną

New York, (UPI-CT) — Policja poszukuje mężczyzny, który w sobotę w nocy, po kłótni z żoną w portorykańskim klubie towarzyskim, wyrzucony ze sali za wywołanie awantury, wrócił do klubu, wrzucił przez okno bombę zapalną, która spowodowała olbrzymi pożar i śmierć 25 osób.

Pożar Jeden z gości w klubie, stojąc przy schodach na drugim piętrze, widział płomienie posuwające się po schodach i dał alarm. Schody stanowiły jedyne wyjście ze sali, gdyż drzwi wiodące na zewnętrzne schody przeciwpożarowe na zewnątrz budynku na drugim piętrze, były zaryglowane. — Wielu z obecnych na sali gości, ratując życie skakało z okien drugiego piętra na ulicę, odnosząc obrażenia i złamania kości. 25 osób znajduje się w szpitalach, po odniesieniu okaleczeń i oparzeń.

Władze miejskie twierdzą, że była to największa liczba zabitych w pożarze od roku 1960 w tym mieście, gdy 46 osób zginęło w pożarze jaki objął zakotwiczony w porcie lotniskowiec "Constellation". W przeciwieństwie do spalonych i opuszczonych ruder w dzielnicy South Bronx, — klub portorykański znajdował się w dobrze utrzymanej dzielnicy cztero i pięciu piętrowych domów apartamentowych, oddalony o pół mili od stadionu sportowego Yankee.

Dziesięć osób zmarło w kilka sekund po eksplozowaniu bomby zapalnej. Zwłoki ich znaleziono stłoczone obok okien drugiego piętra. Osiem spalonych zwłok znaleziono w umywalni klubu, gdzie szukali schronienia przed rozszerzającym się pożarem. Wezwana straż pożarna zdołała ugasić pożar w przeciągu piętnastu minut. Jeden z ocalałych w tym pożarze twierdzi, że mężczyzna posadzony o spowodowanie pożaru, wychodząc ze sali powiedział, — "nie będzie tu więcej kłótni w tej sali".

U.S. Godzą Sie Na Rozmowy Z Hanoi

Washington, (UPI) — Sekret. Stanu Henry Kissinger, potwierdził w niedzielę wiadomość, że Stany Zjednoczone zgodziły się na rozpoczęcie pierwszych po zakończeniu wojny w Wietnamie, rozmów z Hanoi, w dążeniu do nawiazania stosunków między obu państwami.

Tematem rozmów będzie prawdopodobnie kwestia uzyskania od Hanoi kompletnej listy i wiadomości o zaginionych podczas działań wojennych w Wietnamie amerykańskich wojskowych. Kissinger odmówił odpowiedzi na dalsze pytania dziennikarzy dotyczące tych rozmów.

Przedstawiciel Dept. Stanu, Robert Funseth podał, że rozmowy te prawdopodobnie odbędą się w Paryżu. Kissinger w grudniu wyjeżdża do Europy na jazdę przedstawicieli NATO, ale jak twierdzi Dept. Stanu, nie będzie on brał udziału w zapoczątkowanych z Wietnamczykami rozmowach.

Pentagon podaje, że 699 Amerykanów znajduje się na liście zaginionych w Wietnamie, ale Dept. Obrony zwrócił się do Hanoi z prośbą o dostarczenie wiadomości o 2,500 Amerykanach, włączając w to wielu znajdujących się na liście zmarłych, których zwłoki pozostały w Wietnamie.



Z POLITYKI



Sędzia M. Rozmarek Komosa

Associate Judge Marilyn Rozmarek-Komosa jest pierwszą i jedyną Amerykanką polskiego pochodzenia,



SĘDZIA M. ROZMAREK-KOMOSA

która piastuje urząd sędziowski w powiecie Cook od 12 lat. Jest ona demokratyczną kandydatką na wybieralny urząd sędziego Sądu Okręgowego.

W prawyborach otrzymała największą liczbę głosów spośród 49 kandydatów i dlatego jej nazwisko znajduje się na 1-szym miejscu na osobnym sędziowskim balocie papierowym, w mieście Chicago oraz w Berwyn i Lyons, jak również na pierwszym miejscu w tej kategorii kandydatów na maszynach "Votomatic" na przedmieściach.

Sędzia Komosa jest wychowanką polskich szkół św. Jacka i Akademii Najświętszej Rodziny. Jest również

bakalarzem Uniwersytetu Northwestern, przy czym ten stopień naukowy uzyskała z najwyższymi honorami PHI-BETA-KAPPA. Następnie studiowała prawo na Uniwersytecie Loyola gdzie uzyskała stopień doktora Juris CUM LAUDE.

Sędzia M. Rozmarek, córka wieloletniego prezesa ZNP i Kongresu Polonii Am., sp. mec. Karola Rozmarka i jego małżonki, zasłużonej działaczki społecznej p. Wandy Rozmarek, od dziecka należała do organizacji polonijnych i mówi biegle po polsku. Gdy miała 16 lat już była delegatką do Gminy 120 ZNP.

Trzy razy była posłanką na Sejm Związkowy. Była również wiceprezeską Wydziału Stanowego Kongresu Polonii Am., oraz członkinią Rady Trustysów Alliance College.

Sędzia Komosa została uznana za wykwalifikowaną przez Chicago Bar Association, Cook County Bar Association i Women's Bar Association jak również otrzymała indorsację Chicago Tribune oraz licznych organizacji polonijnych.

Mamy nadzieję, że dzięki poparciu Polonii, na które w pełni zasługuje, uzyska ona w wyborach listopadowych tak samo największą ilość głosów, jak w prawyborach, wysuwając się na pierwsze miejsce wśród 49 kandydatów.

McMorrow Na Sędziego Do Sądu Okręgowego

O kandydaturze na sędziego Sądu Okręgowego Mary Ann Grohwin McMorrow pisaliśmy już przed pra-



Mary Ann Grohwin McMorrow

wyborami. Przypomnieć trzeba Polonii, że jest ona polskiego pochodzenia i ukończyła szkołę św. Stanisława Kostki, a potem Kolegium Rosary i studia na Uniwersytecie Loyola.

W kołach prawniczych ma ona opinię doskonałego prawnika. Ma za sobą 22 lata praktyki prawniczej, w tym 8 lat jako asystent prokuratora stanowego. Była też pierwszą

kobietą oskarżającą w sądzie karnym. Była ona prezeską Izby Adwokackiej, a obecnie jest dyrektorką tej organizacji.

Mary Ann Grohwin McMorrow jest członkinią ZNP, Stowarzyszenia Adwokatów i innych polsko-amerykańskich organizacji.

O jej kwalifikacjach mówi także fakt, że została uznana za posiadającą kwalifikacje przez Chicago Bar Ass'n i przez Chicago Council of Lawyers. Została ona także indorsowana przez Polsko-Amerykańską Ligę Polityczną, przez Kongres Polonii Amerykańskiej, Wydział na stan Illinois, przez Stowarzyszenie Adwokatów, oraz przez wszystkie trzy dzienniki anglo-języczne: Chicago Tribune, Chicago Sun Times i Chicago Daily News. Jest ona także indorsowana przez nasz Dziennik.

Pamiętajcie, że jej nazwisko będzie w Chicago i w Berwyn na drugim miejscu na balocie papierowym, a na przedmieściach pod numerem 201 na maszynach Votomatic.

Wincenty W. Tondryk

Sędzia Sądu Okręgowego Wincenty W. Tondryk, spełnia urząd sędziego Sądu Okręgowego chlubnie i zaszczytnie.



Sędzia Wincenty W. Tondryk

W myśl obecnych przepisów — po 4 latach na stanowisku — musi uzyskać zatwierdzenie większości wyborców na dalsze sprawowanie urzędu sędziego Sądu Okręgowego. Jego nazwisko znajduje się na balocie tak zwanym "Retention" na maszynach do głosowania w Chicago numer 45E. Poza Chicago na balocie "Retention" Nr. 281 na Votomatic Machine przed jego

imieniem i tym numerem należy zrobić dziurkę.

Sędzia Wincenty W. Tondryk sprawuje urząd sędziowski od 1965 roku. Podczas tych lat wykazał, że jest doskonałym sędzią.

Chicago Bar Association indorsowało go na dalsze spełnianie urzędu sędziego Sądu Okręgowego.

Sędzia Tondryk jest członkiem ZNP, ZPRK, Macierzy Polskiej, której przez wiele lat był syndykiem. Prócz tego należy do Rycerzy Kolumba, czwartego stopnia, a w Stow. Polsko-Amerykańskich Adwokatów był prezesem; w Tow. Adwokatów Stanów Zjedn. również był prezesem. Należy także do Polsko-Amerykańskiego Legionu Posterunku Gladstone Nr. 777, gdzie był komendantem i Posterunku Jefferson Park Nr. 37, gdzie również był komendantem. W Chicago Society PNA był prezesem w 1967 r. i obecnie.

Sędzia Sądu Okręgowego Wincenty W. Tondryk zasłużył sobie na nasze poparcie i oddanie Mu głosu na balocie "Retention" aby dalej sprawował urząd sędziego Sądu Okręgowego.

Jerome Lerner Do Sądu Okręgowego

Na liście kandydatów do Sądu Okręgowego w powiecie Cook znajduje się także nazwisko Jerome



JEROME LERNER

Lerner. Jest on kandydatem Partii Demokratycznej. Rodzice Lernerów pochodzą z Polski, a on sam utrzymuje żywe kontakty z Polonią.

Został on uznany za kwalifikowanego przez Chicago Bar Association i za wysoko kompetentnego przez Chicago Council of Lawyers.

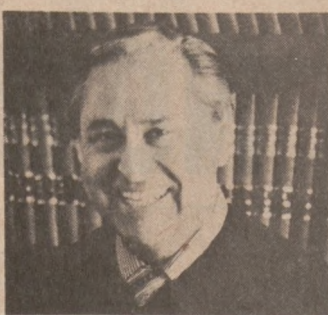
Jerome Lerner został też indorsowany przez Polsko-Amerykańską Ligę Polityczną. Nazwisko jego figuruje na balotach papierowych w Chicago i na maszynach Votomatic na przedmieściach.

Astronauta

Washington, D.C. (G.P.) — Federalna agencja przestrzenna ma zamiar przetransportować w niedługo przysiężących astronautów do nie używanego obecnie Laboratorium Przestrzennego i skierować je w wyższą orbitę ziemską.

David Linn Na Sędziego Sądu Apelacyjnego

Sędzia David Linn urodził się w Polsce, w Augustowie, 20 marca, 1917 roku. Przybył z rodzicami do



Sędzia David Linn

Stanów Zjednoczonych w roku 1922, a do Chicago w 1940. Kończy on studia prawnicze na Uniwersytecie Chicago, otrzymując tytuł doktora praw. W ramach praktyki adwokackiej występuje on także w Sądzie Najwyższym Illinois i w Sądzie Najwyższym Stanów Zjednoczonych.

W roku 1969 sędzia Linn był delegatem na stanową konwencję konstytucyjną, której zadaniem było opracowanie nowej konstytucji stanu

Illinois i był czynnym w Komitecie sędziowskim.

Pierwszego lipca 1971 roku sędzia Linn został mianowany sędzią Sądu Okręgowego powiatu Cook (Circuit Court of Cook County), gdzie obecnie jest sędzią w wydziale rozwodowym.

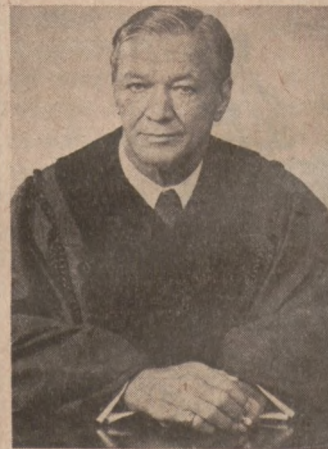
Sędzia Linn jest członkiem głównych organizacji zawodowych: Chicago Bar Ass'n, Illinois Bar Ass'n i American Bar Association. Poza pracą zawodową bierze czynny udział w pracach społecznych, będąc członkiem Stowarzyszenia Chicagowskich Adwokatów. Chicago Bar Association dało sędziemu Linn najwyższą indorsację ("Highly recommended"). Wszystkie inne stowarzyszenia adwokackie uznały, że posiada on dobre kwalifikacje (well qualified).

Sędzia Linn zasłużył na awans do Sądu Apelacyjnego i jest godny naszego poparcia.

Sędzia Tadeusz Adesko

Sędzia Joseph M. Wosik Ubiega Się o Ponowny Wybór Na Sędziego Okręgowego

Kariera sędziego Wosik rozpoczęła się więcej niż 30 lat temu, kiedy po ukończeniu studiów adwo-



Sędzia Joseph M. Wosik

kackich rozpoczął własną praktykę; następnie w charakterze obrońcy publicznego; później jako prokurator stanowy; z kolei sędzia arbitrażowy w Sądzie Ruchu Kołowego; następnie Sędzią Sądu Muncypalnego; "Associate Judge" Sądu Okręgowego — i od czterech lat sprawuje obowiązki Sędziego Okręgowego, obecnie przydzielony do Wydziału Cywilnego.

Sędzia Józef M. Wosik urodził się w Cicero, Illinois. Rodzice jego pochodzili z Spring Valley, Illinois. Matka Helena z domu Jabłońska;

ojciec Józef Wosik pracował w fabryce Western Electric przez 45 lat. Sędzia Wosik jest rezydentem dzielnicy Bridgeport od 55 lat.

Studia prawnicze ukończył na Uniwersytecie DePaul. Po otrzymaniu dyplomu przez dwa lata był instruktorem wychowania fizycznego w DePaul. Później powrócił na łono uczelni St. Patrick's Academy, aby objąć stanowisko głównego kierownika Drużyny Futbolowej Varsity.

W czasie II wojny światowej sędzia Wosik służył w marynarce St. Zj. po obu półkulach ziemi. Wyróżniony został 12 gwiazdami za waleczność, posiada dwa odznaczenia prezydenckie i jedno osobiste wyróżnienie od Sekretarza Marynarki.

Sędzia Wosik jest członkiem Stanowego Stowarzyszenia Sędziów oraz Stowarzyszenia Adwokatów na Stan Illinois. Interesuje się życiem społecznym; należy do miejscowego Stowarzyszenia Adwokatów, Amerykańskiego Legionu Organizacji Weterańskich, Rycerzy Kolumba, Związku Narodowego Polskiego.

W wyborach 2 listopada, sędzia Józef M. Wosik prosi o poparcie i głos. Nazwisko jego znajdziecie na maszynach do głosowania — klucz 41E w Chicago i 273 na przedmieściach.

Walter "Babe" McAvoy

Przyjaciel Polonii, Ubiega Się o Ponowny Wybór Do Legislatury z 25-go Dystryktu

Walter "Babe" McAvoy już pełnił urząd reprezentanta 25-go dystryktu przez kilka kadencji. Jest on doświadczonego ustawodawcą.



Walter "Babe" McAvoy

W ciągu lat pracy w Springfield wykazał, że jest również wielkim przyjacielem Polonii, zawsze popierał wszelkie postulaty naczelnych organizacji polsko-amerykańskich i dalej do naszych spraw odnosi się bardzo życzliwie.

Walter "Babe" McAvoy — był również indorsowany przez kupców, przemysłowców, profesjonalistów, przez grupy i organizacje cywilne. To również świadczy, że swój urząd reprezentanta do legislatury

stanowej 25-go dystryktu spełnia ku najlepszemu zadowoleniu — nie tylko mieszkańców 25-go dystryktu — lecz całego stanu Illinois.

Jego doskonały rekord pracy, jako ustawodawcy świadczy również, że takich ludzi-ustawodawców, jakim jest Walter "Babe" McAvoy musimy popierać bo zasługuje na nasze poparcie i nasz głos.

Dlatego nasi rodacy — obywatele polskiego pochodzenia licznie zamieszkali w 25-tym dystrykcie legislatury stanu Illinois, powinni oddać mu głos we wtorkowych wyborach, dnia 2-go listopada, pociągając za rączkę na maszynach do głosowania Nr. B. 14.

Zebrań Pol. Am. Ligi Politycznej

Zebrań Polsko-Amerykańskiej Ligi Politycznej odbędzie się w środę, 27 października, w sali Lo Rayne Chateau, pnr. 5925 W. Diversey Ave., o godz. 7:30 wieczorem.

Zarząd Ligi z przesyła Irvin Tchon na czele prasę, których delegatów o bnieć przybycie, gdyż mamy b.w.a. sprawy do załatwienia. Będzie też złożone sprawozdanie z Konwencji Kongresu Polonii Am. Mamy także sprawę naszej uroczajonej zabawy, którą urządzamy w niedzielę, 31 października, o godz. 2:30 po południu i na którą zapraszamy starszych i młodszych. Będą rozrywki dla wszystkich w miłym otoczeniu, będzie muzyka, rozrywki wartościowych premi i wiele innych atrakcji.

Irvin Tchon, prezes; J. Cieśla, sekretarz.

Z Klubu Ojców Madonna H.S.

Klub Ojców przy szkole średniej Madonna odbędzie miesięczne posiedzenie w środę, 3 listopada, o 8-iej wieczorem, w sali zebrań 3155 N. Karlov ul. Przewodniczącym wieczoru, uroczajonego programem Illinois Bell Co. będą John Romaniński i Joseph Dohnalik.

W sobotę, 6 listopada Klub Ojców urządza imprezę, Las Vegas Night, w sali gimnastycznej szkoły, od 6-iej wieczorem do 12-iej.

E. Walega, przewodn. reklamy

Inches Slimmer Printed Pattern



4768
10 1/2-18 1/2

by Anne Adams

It's the vibrant V seaming of the bodice that dramatizes and enhances the INCHES SLIMMER effect. Choose polyester or silk for this style. Printed Pattern 4768: Half Sizes 10 1/2, 12 1/2, 14 1/2, 16 1/2, 18 1/2. Size 14 1/2 (bust 37) takes 2 3/4 yards 45-inch fabric.

\$1.00 for each pattern. Add 35c for each pattern for first-class mail and handling. Send to:

Anna Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th St., New York, N.Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

150 styles — lots of Quick Easies — in our NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG! Jumpsuits, tops, pants plus Total Wardrobe patterns. Free pattern coupon. 75c Instant Sewing Book\$1.00 Sew + Knit Book\$1.25 Instant Money Crafts\$1.00 Instant Fashion Book\$1.00

Lawrence Di Prima Na Reprezentanta 18 Dystryktu

Do Legislatury stanowej z 18-go dystryktu — ubiega się wielki przyjaciel obywateli polskiego pochodzenia



Lawrence Di Prima

— po stronie Partii Demokratycznej Lawrence Di Prima.

Lawrence Di Prima — zamieszkuje pnr. 2759 N. Newcastlle. W tej okolicy oraz w całym 18-tym dystrykcie

mieszka bardzo wielu obywateli polskiego pochodzenia.

Lawrence Di Prima popierał uchwały korzystne dla starszych obywateli, podwyżkę minimum płacy, utworzenie regionalnej transportacji, pomoc dla szkół dla dzieci umysłowo upośledzonych.

Jest przeciw sprzedawaniu broni, za ustawą o ochronie konsumentów, za kontrolą czystości powietrza i oetera. Popierał ustawę dla weteranów, ich wdów i sierot, dla pomocy materialnej dla prywatnego szkolnictwa, prawa do życia, jak również prawa zabraniającego szerszenia paniki, celem sprzedawania realności.

Lawrence Di Prima głosował za wprowadzeniem kary śmierci w stanie, za dożywotnim więzieniem, za sprzedawaniem narkotyków — podczas 2-go oskarżenia i skazania.

Dlatego we wtorek, dnia 2-go listopada oddajcie Wasz głos, ponieważ na to sobie zasłużył, na reprezentanta 18 dystryktu Lawrence Di Prima.

Henryk Sienkiewicz

OGNIEM I MIECZEM POWIEŚĆ

74

(Ciąg dalszy)

Zebyśmy byli z gościńca nie zjeżdżali, to byśmy się byli bliżej Czechryna na rzekę natknęli, ale w tym miejscu będzie do niej od gościńca z milą drogi. Tak przynajmniej miarkuję. Przeprawimy się zaraz na drugą stronę rzeki. Powiem wam, że okrutnie spać mi się chce. Wczorajsza noc całą przebaraszkowało się w Czechrynie, wczorajszego dnia do Rozłogów licha mnie z Kozakiem niosło, a dzisiejszej nocy znowu z Rozłogów odnosi. Spać mi się tak chce, że i do rozmowy straciłem ochotę, a choć milczeć nie mam zwyczaju, bo filozofowie mówią, że kot powinien być łowny, a chłop mowny, jednakże widzę, że język mi jakos zleniwał. Przepraszam tedy wam, jeśli się zdrzemnę.

— Nie ma za co — odpowiedziała Helena.

Pan Zagłoba niepotrzebnie wprowadził oskarżał swój język o lenistwo, bo od świtu meł nim bez przestanku, ale spać chciało mu się istotnie. Jakoż gdy siedli znowu na koni, poczęli zaraz drzemać i żydy wozici na kulbace, a na koniec usnęli na dobre. Usnął go trud i szum traw rozchylanych piersiami końskimi. Helena zaś oddała się myślom, które w jej głowie wicherzyły się jak stado ptactwa. Dotychczas wypadki tak szybko następowały po sobie, że dziewczyna nie umiała zdać sobie sprawy ze wszystkiego, co ją spotkało. Napad, straszne sceny mordu, strach, niespodziany ratunek i ucieczka — wszystko to prześladowało ją jak burza w ciągu jednej nocy. A przy tym zaszło tyle rzeczy niezrozumiałych! Kto był ten, co ją ratował? Powiedział jej wprawdzie swe nazwisko, ale to nazwisko w niczym nie objaśniło powodów jego postępowania. Skąd się wziął w Rozłogach? Mówił, że przyjechał z Bohunem, więc widocznie trzymał z nim kompanię, był mu znajomym i przyjacielem. Ale w takim razie dlaczego ją ratował narażając się na największe niebezpieczeństwo i straszną zemstę Kozaka? Zeby to zrozumieć, trzeba było znać dobrze pana Zagłobę, i jego niespokojną głowę przy dobrym sercu. Helena zaś znała go od sześciu godzin. I oto ten nieznanomy człowiek z bezczelną twarzą warchola i opoja jest jej zbawcą. Gdyby go spotkała trzy dni temu, wzbudziłby w niej wstręt i nieufność, a teraz patrzy nań jak na swego dobrego anioła i ucieka z nim — dokąd? Do Złotonoży — lub gdzie indziej, sama dobrze jeszcze nie wie. Co za zmiana losu! Wczoraj jeszcze kładła się do snu pod spokojnym dachem rodzinnym, dzisiaj jest w stepie, na koniu, w męskich szatach, bez domu i bez przytulku. Za nią straszliwy wataczka godzący na jej cześć, a jej miłość; przed nią pożar buntu chłopięcego, wojna domowa, wszystkie jej zasadzki, trwogi i okropności. A cała ufność w tym człowieku? Nie! jeszcze w kimś, potężniejszym nad gwałtowników, nad wojny, mordy i pożogi...

Tu dziewczyna podniosła oczy do nieba:

— Ratujcie Ty mnie, Boże wielki a miłosierny, ratuj sierotę, ratuj nieszczęsną, ratuj zabłąkaną! Bądź wola Twoja, ale stań się miłosierdzie Twoje!

A przecie już stało się miłosierdzie, bo oto wyrwana jest z rąk najokropniejszych, cudem bożym, niezrozumiałym ocalała. Niebezpieczeństwo nie minęło jeszcze, ale może i zbawienie niedalekie. Kto wie, gdzie jest ten, którego sercem wybrała. Z Sicyz musiał już wrócić, może jest gdzie na tym samym miejscu. Będzie jej szukał i odnajdzie, a wtedy radość zastąpi łyzy, wesele — smutek, groźby i trwogi miną raz na zawsze — przyjdzie spokój i pocieszenie. Dzielne, proste serce dziewczyny napełniło się ufnością i step szumił słodko naokoło, a powiew, który tymi trawami kołysał, nawiewał zarazem myśli słodkie do jej głowy. Nie taka ona przecie sierota na tym świecie, gdy oto przy niej jeden dziwny, nieznanany opiekun — a drugi, znany i kochany, zatroszczy się o nią, nie opuści, przyhołubi raz na zawsze. A to jest człowiek żelazny, mocniejszy i potężniejszy od tych, którzy na nią dybali w tej chwili.

Step szumił słodko, z kwiatów wychodziły zapachy silne i upajające, czerwone głowy bodiaków, purpurowe kistki roztocza, białe perły mikołajków i pióra bylicy pochylały się ku niej, jakby w tym kozaczku przebranym, o długich warkoczach, mlecznej twarzy i krasnych ustach rozpoznawały siostrę-dziewczynę. Chyliły się tedy ku niej, jakby chciały mówić: "Nie płacz, krasnodiwo, my także na opiece bożej!" Jakoż uspokojenie przychodziło do niej od stepu coraz większe. Zacierali się obrazy mordu i pogoni w umyśle, a natomiast ogarniała ją jakaś niemoc, ale słodka, sen poczęł kleić i jej powieki, konie szły wolno — ruch ją kołysał. Usnęła.

ROZDZIAŁ XX

Obudziło ją szczebanie psów. Otworzywszy oczy ujrzała w dali przed sobą dąb wielki, cienisty, zagrodę i żuraw studzienny. Wnet zbudziła towarzysza.

— Mości panie, zbudź się waszmość!

Zagłoba otworzył oczy.

— A to co? A my gdzie przyjechaliśmy?

— Nie wiem.

— Czekajże wasanna. To jest zimownik kozacki,

— Tak i mnie się widzi.

— Pewnie tu czabanowie mieszkają. Niezbyt miła kompania. Czego te psy ujadają, żeby ich wilcy ujeżdżali! Widać konie i ludzi pod zagrodą. Nie ma rady, trzeba zjechać, żeby nie ścigali, jak ominiemy. Musiałas i waćpanna się zdrzemnąć.

— Tak jest.

— Raz, dwa, trzy, cztery konie osiodlane — czterech ludzi pod zagrodą. No, niewielka potega. Tak jest, to czabanowie. Coś żywo rozprawiają. Hej tam, ludzie! a bywaj no tu!

Czterech Kozaków zbliżyło się natychmiast. Byli to istotnie czabanowie od koni, czyli koniuchowie, którzy latem stad wśród stepów pilnowali. Pan Zagłoba zauważył natychmiast, że jeden z nich miał tylko szabłę i piszczał, trzej inni zbrojni byli w szczeki końskie poprzywiązane do kijów, ale wiedział i to także, że tacy koniuchowie bywają to ludzie dzicy i często dla podróży niebezpieczni.

Jakoż wszyscy czterej zbliżywszy się poglądali spoode łba na przybyłych. W brązowych twarzach ich nie było najmniejszego śladu życzliwości.

— Czego chcecie? — pytali nie zdejmując czapek.

— Sława Bohu — rzekł pan Zagłoba.

— Na wiki wiki. Czego chcecie?

— A daleko do Syrowatej?

— Nie znam nikakij Syrowatej.

— A ówże zimownik jak się zwie?

— Huśla.

— Dajcie no koniom wody.

— Nie ma wody, wyschła. A wy skąd jedziecie?

— Z Kriwi Rudy.

— A dokąd?

— Do Czechryna.

Czabanowie spojrzeli po sobie.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Dzień Dobry Dzieci

Nauczyciel Frycka

Od młodych lat Fryderyk Chopin wolany najczęściej Frycek, interesował się muzyką. Jego nauczycielem lekcji muzyki był pan Wojciech Żywny Czech, który nie bardzo dobrze mówił po polsku, a co bardzo bawiło jego ucznia, Frycka.

Pewnego razu gdy do domu p. Chopinów przybył pan Wojciech Żywny przyniósł paczkę, którą rozpakowywał starannie, jakby miał w niej coś bardzo cennego. Podał ją Fryderykowi mówiąc: — No, to niech patrzy, niech Fryderyk patrzy — podając chłopcu nuty. — Mój... mój polonez, co go ułożyłem, wydrukowany! — Fryckowi głos się załamał.

— Wydrukowany jest — potwierdził nauczyciel. — Wszyscy go z tych nut będą mogli grać, nie tylko Fryderyk. He, he, he — pierwszy utwór Fryderyka wydrukowany... Będzie więcej, ale ten jest pierwszy...

— Pokaż! — Ludka ostrożnie wzięła nuty z rąk brata.

— Och, Frycek! — i nagle rozpłakała się, opierając głowę o ramię matki. A Frycek się przeraził, bo Ludka znała się na muzyce, więc skoro teraz płacze, najpewniej niezbyt mu się ta kompozycja udala.

— Myślisz, że początek niedobry, co? — Powiedz! dopytywał się. — Ja przecież z radości! — wychlipa-

Nauczyciel

Gdy tablica czarniejsza niż noc,
A litery — popłatane bezładnie;
Gdy zaklęcia wszelkie tracą moc
I już wiesz, że na trop
sam nie padniesz...

Kiedy proste szeregi cyfr
przy kolejnych próbach czytania
Wciąż gmatwają się w zawily szryf,
W którym jasny tylko
znak zapytania...

Gdy pytańnik w twoich oczach wciąż
Ogromnie, niczym groźny wąż —
Możesz jednak być pewny niezłobie,
Że pomoże ci — nauczyciel!



Nauczycielom, Żołnierzom, Weteranom
— najpiękniejsze kwiaty.

Nasi Żołnierze

Nasi odważni żołnierze
od niepamiętnych czasów
zawsze nad Polską czuwali,
strzegli Ojczyzny naszej.
Bronili jej przed wrogiem
nie szczędząc krwi i siły.

O Gwiazdkach

Nikomu nie spadnie
żadna gwiazdka z nieba.

Aby dostać gwiazdkę
w wojsku służyć trzeba.

Jesienne Przysłowia

- Październik chodzi po kraju,
wygania ptactwo z gaju.
- Jeżeli kłon wcześniej opada
— sroga zimą zapowiada.
- Kiedy się liść gesto trzyma
nie tak prędko będzie zima.

Zagadki

- Z deszczulek i papieru
sklejony przez ciebie,
przy jesiennym wietrze
szybuje po niebie.
- nałożony jest jak szczotka.
Pokłujesz się, gdy go spotkasz.
- Na świat przychodzi
już z taką naturą,
że rad czatuje
przed myślą dziurą.

Grzybowe Zagadki

- Nie pływają, nie gęgają,
zielenkawe nóżki mają.
- Nie gładce na podwórkach,
rośnie w lesie żółta...

Niezwykły Grzyb



Rośnie w tropikalnych lasach Azji i Afryki.
Ze względu na osobliwy kształt jego owoc-
ników został on nazwany przez Europejczy-
ków "damą w woalu", "damą w krynolinie",
lub po prostu "damą". Grzyb ten rośnie nie-
zmierznie szybko. Jego wzrost można zaobser-
wować gołym okiem. Trzon grzyba podnosi
się ku górze z szybkością 5 mm na minutę
i osiąga wysokość do 10 cm. Kiedy przesta-
nie rosnąć, spod kapelusza wysuwa się ko-
ronkowa siateczka. Grzyb przybiera postać
"damy".
Opracowała: Elżbieta Poremba

Z POLITYKI

"Rostenkowski for Leadership in Congress"

Pod tym hasłem ubiega się po-
nownie o urząd kongresmana z 8-go
okręgu w Chicago wybitny ustawo-



Kongr. Dan Rostenkowski

dawca polonijny, kongr. Dan
Rostenkowski (D).

Rostenkowski, członek naszej
organizacji od dzieciństwa, wy-
wodzi się z znanej rodziny polonij-
nych pionierów w par. św. Stani-
sława Kostki. Trzy pokolenia Ro-
stenkowskich służyły Polonii chica-
goskiej na stanowiskach przywódc-
czych w życiu politycznym i organi-
zacyjnym. Dziadek Kongresmana
Piotr był prezesem i skarbnikiem
ZPRK oraz wysoce patriotycznym
działaczem w okresie I Wojny
Światowej, przewodząc Polonii w
jej walce o niepodległość Polski.
Ojciec Kongresmana, Józef, alder-
man i komityman demokratyczny
32 wardy, a później szef biura cel
w Chicago, zasłużył się w pracy
dla Zjednoczenia, szczególnie w
ruchu młodzieżowym i sportowym,
którego był inicjatorem.

Dan Rostenkowski, wzorem dziad-
ka i ojca, poświęcił się służbie
publicznej najpierw w stanowej
Legislaturze Illinois, a następnie
jako kongresman, wybierany w ko-
lejnych wyborach od 1962 r. olbrzymi-
ą większością głosów w 8-mym
okręgu kongresowym.

W ostatnich latach kongr. Ro-

Edward T. Ploski
Kandydat Na
Stanowego Senatora
17 Dystryktu



EDWARD T. PLOSKI

Wśród 59 senatorów stanowych
w Springfield jest tylko jeden Ame-
rykanin pochodzenia polskiego.
Istnieje przeto rażąca dysproporcja
między liczbą polonijnych wybor-
ców a znikomą ilością naszych
senatorów stanowych.

W dystrykcie 17, gdzie mieszka
wielu wyborców polskiego pocho-
dzenia, istnieje szansa poprawy
tego stanu rzeczy przez poparcie
republikańskiego kandydata na
senatora stanowego — Edwarda T.
Ploskiego, weterana II Wojny Świa-
towej, który przez 9 lat był oficerem
policji stanowej i jest specjalistą
w dziedzinie walki z przestępczo-
ścią. Nawiąsem należy dodać, że
E. Ploski jest ojcem rodziny,
która wychowuje dziewięcioro
dzieci.

Z Gminy 178 Z.N.P.

Posiedzenie Gminy 178 ZNP ode-
dzie się w poniedziałek, dnia 25-go
października, w sali Lo Rayne Cha-
teau, 5925 W. Diversey Ave., począ-
tek o godzinie 8-jej wieczorem.

Na tym posiedzeniu delegaci zda-
dzą sprawozdanie z Sejmiku Okręgu
13-go ZNP. W listopadzie Komitet
Gminy urzędującej wystawę z racji
obchodu 200-lecia istnienia Stanów
Zjednoczonych. Zaś w grudniu ode-
dzie się Gwiazdka dla dzieci, którą
corocznie urządza. Obie sprawy bę-
dą omawiane na tym posiedzeniu.

Jesteśmy pewni, że delegaci i de-
legatki zaszczycą swoją obecnością i
wspólnie przyczynią się do omówie-
nia tych ważnych spraw.

Aleksander Moll, prezes; Stefan
Wądołowski, sekr. prot.

Przysłowia Polskie

Lepiej się z daleka kochać, niż z
bliska nienawidzić.

Za kompania prowadzi najpierw
do zabawy, a potem do nieszławy.

Richard Troy Do Dystryktu Sanitarnego



Richard Troy

Adwokat z zawodu, zajmujący
obecnie stanowisko głównego radcy
Chicago Park District, Richard
Troy, ubiega się o urząd trustysa
Dystryktu Sanitarnego. Jest on
kandydatem Partii Demokratycz-
nej.

Adw. Troy odegrał ważną rolę w
sprawie przeniesienia pomnika
Tadeusza Kościuszki z Parku Hum-
boldta do Parku Grant nad jezio-
rem, współdziałając z prezesem
ZNP i KPA, Alojzym Mazewskim,

na rzecz uzyskania decyzji władz
miejskich, aby historyczny pomnik
Kościuszki znalazł się w odpowie-
dnim i reprezentacyjnym, nowym
miejscu.

Richard Troy jest przyjacielem
Polonii i zasługuje na poparcie wy-
borców polskiego pochodzenia.
Jest on zięciem komisarza powiato-
wego Mateusza Bieszczata, demo-
kratycznego komitymana 26-jej
wardy i sekretarza Centralnego Ko-
mitetu Demokratycznego pow.
Cook.

Chester Rajczyk w Radzie Szpitala Resurrection

Chester Rajczyk, chicagowianin
zam. w północno-zachodniej części
miasta, został wybrany do Rady
Szpitala Resurrection (Resurrec-
tion Hospital and Advisory Board).
Rajczyk ukończył szkołę podsta-
wową przy par. św. Heleny, szkołę
średnią Webers, a studia wyższe
na Uniwersytecie De Paul. Jest pre-
zesem General Office Furniture Co.
w Chicago.

Występy Chóru Chłopińskiego

Chłopięcy Poznański Chór Kate-
dralny, kierowany przez ks. Zdzi-
sława Bernata, wystąpił w dzie-
więciu miejscowościach Francji,
w tym również w Paryżu. Galowy
koncert odbył się w kościele Św.
Eustachego. Dwa następne kon-
certy odbyły się w katedrze Notre
Dame i w paryskim polskim
kościółce pod wezw. Wniebowzięcia
Najśw. Maryi Panny. Chór kon-
certował również w sanktuarium
Maryjnym w Lourdes.

Bal Chóru Filomeni

Jesienny bal Chóru Filomeni od-
będzie się w sobotę, dnia 30 paź-
dziernika, o godz. 7 wieczorem, w
Columbia Hall, 1700 W. 48-ma ulica.
Do tańca grać będzie orkiestra Rze-
szowiacy. Chór wystąpi z nowym
krótkim programem pod batutą no-
wego wytrawnego dyrygenta, Lesz-
ka Proszczyńskiego.

Prosimy Polonię o uczestnictwo
w naszej miłej i wesołej zabawie.
Zarząd Chóru oraz Józef Faust-
man, koresp.

Niewinni Pocałunek

Amerykańscy uczeni stwierdzili
ponad wszelką wątpliwość, że wi-
rusy grypy udzielają się ludziom
bardziej przez podawanie sobie rąk
niż przez pocałunki. Stwierdzenie to
wygląda na wielką zachętę do tego,
by w nadchodzącym sezonie zimo-
wym ludzie nie podawali sobie rąk,
natomiast żeby się wzajemnie całow-
wali — do czego zresztą w pewnych
okolicznościach bynajmniej nie trzeba
zachęcać!

Niez mordowane Serce

Serce ludzkie — ważące średnio
220 gr u kobiet i 280 gr u mężczyzn,
przepompowuje w ciągu jednej
minuty około 5 litrów krwi.

Rewia z Polski!



ANNA JANTAR

"PÓŁ ŻARTEM PÓŁ SERIO"

LANE TECH.
HIGH SCHOOL
AUDITORIUM
SOBOTA, 13 LISTOPAD,
1976 — 8:00 P.M.
NIEDZ., 14 LISTOPAD
3:00 oraz 7:00 P.M.

Bilety:
Polish Record Center
Alma Travel
Polonia Book Store
Better Home Made Sausage
Rukunjo Adv. Agency
Tel. 384-6748

W DNIU WYBORÓW WE WTOREK, 2 LISTOPADA, 1976

Zatrzymajcie na urzędzie
Doświadzonego Sędziego!

GŁOSUJCIE "TAK"

i WYBIERZCIE
SĘDZIEGO

☒ CHESTER J.

STRZALKA SĘDZIĄ SĄDU OKRĘGOWEGO

30E na Maszynie do Głosowania na Zielonym Balocie
Sędziowskim w Chicago, Berwyn i Lyons.
Odcisnąć 249 na ZIELONYM Rekorderze na przedmieściach.

W WYBORACH — w Dniu 2-go Listopada, 1976

Wybierzcie Ponownie SĘDZIEGO WOSIK

- Wybitny Sędzia Polskiego Pochodzenia
- Zasłużony Działacz Społeczny
- Członek Licznych Organizacji
Zawodowych i Społecznych
- Członek Związku
Narodowego Polskiego
- Weteran II Wojny Światowej

DLA UTRZYMANIA STANU

NASZEGO POSIADANIA

GŁOSUJMY —

☒ JOSEPH M.

WOSIK

NA SĘDZIEGO SĄDU OKRĘGOWEGO

GŁOSUJCIE ☒ "YES" NA ZIELONYM BALOCIE

KLUCZ 41E w CHICAGO

273 NA PRZEDMIEŚCIACH
(OGL.)

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny
zastępca EDWARD C. ROŻAŃSKI
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

DO INNYCH KRAJÓW:

Table with 4 columns: Subscription type, Price in US, Price in Poland, Price in USSR. Rows include daily, weekly, monthly, and yearly rates for different regions.

Do Stanowej Legislatury

W wyborach 2-go listopada kandydują do obu izb stanowej Legislatury kandydaci polskiego pochodzenia, bądź to będący obecnie na urzędach stanowych senatorów lub reprezentantów, bądź też będący nowymi kandydatami.

Reprezentacja Polonii w Stanowej Legislaturze nie jest zbyt wielka, jeśli weźmie się pod uwagę liczebność Polonii w Illinois, a szczególnie w pow. Cook, obejmującym i Chicago. Powiększenie naszego stanu posiadania leży więc w interesie politycznym naszego społeczeństwa i stąd należy wysuwać wezwania, aby polonijni kandydaci otrzymali solidarne poparcie wyborców polskiego pochodzenia. Trzeba zmobilizować wszystkie nasze siły, aby polonijnymi głosami powiększyć stan posiadania w Stanowej Legislaturze.

Zgodnie ze stanową Konstytucją głosujący na kandydatów do izby niższej Legislatury są uprawnieni do trzech głosów. W każdym bowiem okręgu wyborczym ma być wybranych po trzech kandydatów. Z układu sił politycznych w poszczególnych okręgach wynika, że mogą być wybrani albo dwaj demokraci i jeden republikanin, albo też odwrotnie. Nie istnieje problem, gdy partie polityczne, kierując się układem sił politycznych, wystawiają odpowiednio dwóch demokratów i jednego republikanina, lub odwrotnie. Wówczas całe trójki przechodzą w wyborach bez trudności.

Inaczej jednak układa się sytuacja, gdy dla przykładu kandyduje na trzy miejsca po dwóch demokratów i dwóch republikanów. Wówczas jeden z tych kandydatów musi przegrać.

Wyborcy w poszczególnych okręgach powinni zorientować się jak sprawa wygląda i jeśli okaże się, że na trzy miejsca są czterech kandydatów, powinni przede wszystkim głosować na kandydatów polskiego pochodzenia. Jeśli jest ich trzech, każdy otrzyma po jednym głosie wyborcy. Jeśli jest ich dwóch, każdy otrzyma po półtora głosu. Jeśli jest jeden, otrzyma trzy głosy wyborcy.

Zagadnienia Kampanijne

Biuletyn U.S. News-Letter, wydawany tygodniowo przez znany magazyn U.S. News & World Report, zajął się w wydaniu z 15 października oceną zagadnień w kończącej się już kampanii prezydenckiej. Oceny wyrażone w biuletynie oparte na ostrożnej analizie wielu czynników w życiu politycznym i gospodarczym kraju, dokonanej przez specjalistów magazynu U.S. News & World Report. Warto zapoznać się z tymi opiniami.

Jeśli chodzi o życie gospodarcze, U.S. News-Letter zwraca uwagę, że większość wyborców pracuje, co będzie czynnikiem pomocnym dla prez. Forda. Ale osłabienie rozwoju gospodarczego oraz bezrobocie w kluczowych stanach przemysłowych uważa się za plus dla demokratycznego kandydata do Białego Domu.

Inne zagadnienie ocenia się jako mniej ważne. Dla przykładu zagadnienie przestępczości w kraju nie wywołuje podniecenia wyborców. A "detente"? "Ludzie zapomnieli co to znaczy".

Istotnym czynnikiem w sprawie wyniku prezydenckich wyborów jest postawa niezdecydowanych wyborców. Zmiany w tej postawie mogą przeważać szalę w jedną lub w drugą stronę. Sądzi się, że około 30 procent wyborców jest wciąż niezdecydowanych, co zagraża Prezydentowi, ale cały ciężar pozyskania niezdecydowanych spoczywa na demokratycznym kandydacie.

Jimmy Carter prowadził swoją kampanię pod hasłem zwalczania "Washingtonu", co uderzało w urzędującego Prezydenta. Okazało się jednak, że demokraci uważani jest za człowieka "Big Government", bo ujawnił się jako liberalny zwolennik szafowania publicznymi funduszami. To zagadnienie przybrało więc, dla ironii, korzystny obrót dla prez. Forda.

Dalej raport podkreśla, że apatia wyborców, jeśli utrzyma się i w dniu głosowania, wywołując powstrzymanie się od głosowania, będzie działała na rzecz republikanów, gdyż oni zwykle korzystają z małej frekwencji wyborczej.

Były w okresie tej kampanii prezydenckiej błędy, przejęczenia się, gaffy, popełniane przez obu kandydatów. Dość wspomnieć o wypowiedziach Cartera w wywiadzie dla "Playboy" czy też wypowiedzi prez. Forda w sprawie sytuacji w Europie Wschodniej. Raport wskazuje, że nie można pomijać następstw tych retorycznych potknięć.

Jest też zagadnienie lojalności partyjnej. Dla Cartera jest szczególnie ważne, aby

Wyborcy mają więc skuteczny sposób dla przeprowadzenia swoich kandydatów, jeśli zastosują metodę głosowania według tego systemu.

Do stanowego Senatu kandydują następujący kandydaci polskiego pochodzenia:

- Okręg 9 — ANTHONY KAMINSKI (D),
 - Okręg 14 — sen. NORBERT KOŚIŃSKI (D),
 - Okręg 17 — EDWARD T. PŁOSKI (R)
 - Okręg 25 — LeROY LEMKE (D).
- Do Izby Niższej Legislatury kandydują następujący nasi rodacy:
- Okręg 14 — rep. JOHN B. BRANDT (D),
 - Okręg 15 — rep. PETER PIOTROWICZ PEETERS (R),
 - Okręg 16 — rep. ROMAN KOSIŃSKI (D),
 - Okręg 17 — rep. THADDEUS LECHOWICZ (D) i rep. MICHAEL HOLEWYŃSKI (D),
 - Okręg 20 — RONALD STEARNEY (R),
 - Okręg 23 — rep. WALTER KOZUBOWSKI (D) i rep. JOHN WALL (R),
 - Okręg 25 — rep. EDMUND KORNOWICZ (D) i JOSEPH KRASOWSKI (R),
 - Okręg 27 — rep. EDMUND F. KUCHARSKI (R).

Jeśli więc wyborcy polskiego pochodzenia będą głosowali mądrze, możemy zdobyć w stanowej Legislaturze trzy miejsca w Senacie oraz 11 miejsc w Izbie Niższej. Chyba tak liczna Polonia w stanie i pow. Cook zasługuje na posiadanie takiej reprezentacji w Stanowej Legislaturze.

Wiele będzie zależało od udziału polonijnych wyborców w głosowaniu 2-go listopada oraz wiele będzie zależało czy nasi wyborcy udzielą pełnego i solidarnego poparcia naszym kandydatom.

Mówi się i pisze o mającej występować apatii wśród wyborców wobec tegorocznych wyborów. Polonia, jeśli chce zwiększyć swój stan posiadania w polityce, nie może poddawać się nastrojom apatii. Trzeba iść do głosowania i trzeba głosować przede wszystkim na kandydatów polskiego pochodzenia, niezależnie od tego czy kandydują oni z ramienia jednej czy też drugiej partii.

demokratyczna większość w kraju opowiedziała się za jego kandydaturą, ale jest to pod znakiem zapytania. Zarówno katolicy w stanach północnych, jak i konserwatyści na Południu są wobec niego podejrzliwi. Stąd specjaliści zalecają obserwowanie nastrojów w stanie Illinois, gdzie w części północnej jest silna większość katolicka, zaś w części południowej, farmerskiej, przeważają nastroje konserwatywne.

Jeśli chodzi o ocenę obu kandydatów w płaszczyźnie moralnej, to sądzi się, że ani "uprzejmości" lobbistów w stosunku do dawnego kongresmana Forda, ani też "uprzejmości" wielkich kompanii w stosunku do byłego gubernatora Georgia — Cartera nie są tymi czynnikami, które mogłyby podnieść wyborców i przesądzić o ich głosowaniu.

Notujemy te uwagi i oceny specjalistów z wpływowego magazynu tygodniowego, aby przekazać je pod rozwagę wyborców w tych ważnych, tegorocznych wyborach prezydenckich.

To i Owo

Co Afryka daje światu? Kenia — herbatę, Benin (w Nigerii) — 3/4 kakao, kraje od Kamerunu po Madagaskar — kawę, Egipt i Sudan — bawełnę, kraje płn. — fosfaty, Zaire, Niger i Afryka Płd. — uran, Afryka zach. — banany i ananasy. Madagaskar — ryż, nadto (wraz z Nigerią) skóry.

Afryka produkuje 80 proc. złota i diamentów, 70 proc. kobaltu, 35 proc. chromu, 30 proc. manganu, 20 proc. miedzi, 11 proc. ropy naftowej i coraz więcej żelaza.

Z Afryki mamy 30 proc. orzeszków ziemnych, 55 proc. oleju palmowego, 22 proc. drewna meblowego (b. mocnego), tapiokę, wanilię, rafię, sisal itd.

Od września przyszłego roku 16 milionów brytyjskich telewizorów korzystać będzie ze specjalnego systemu informacji na zamówienie. Teleabonent na telefonicznie skierowane do telewizji pytanie otrzyma odpowiedź na ekranie swego telewizora.

Zakres odpowiedzi obejmuje aktualną tematykę polityczną, sportową itp. Oczywiście dla otrzymania odpowiedzi przełączyć się będzie aparat TV na specjalny kanał.

Pierwsze fotografie dokumentalne z pola bitwy zostały zrobione podczas wojny krymskiej w 1854 roku.



Umieszczone poniżej opinie innych czasopism nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Rozważania o Europie Wschodniej

THE NEW YORK TIMES — Ostatnia wymiana opinii między prezydentem Fordem a gubernatorem Carterem na temat Europy Wschodniej przyniesie korzyść, jeśli zachęci Amerykanów do poważnego zastanowienia się nad aktualną sytuacją w tej części świata. Przypadek sprawił, że ostra debata polityczna w USA na temat Europy Wschodniej zbiega się w czasie z 20 rocznicą wstrząsów, które zagroziły sowieckiej hegemonii na tym obszarze.

Warto przypomnieć, że w październiku 1956 r. o mało co nie doszło do wybuchu wojny między Rosją Sowiecką a Polską. Odwrót sowiecki podczas konfrontacji między Chruszczowem a Gomułką sprawił, że z tym większą nadzieją Węgry przystąpili do rewolucji Węgierskiej w kilka dni później. Powstanie zostało stłumione w sposób krwawy, zdradziecki i brutalny przez wojska sowieckie, ale mimo to, w historycznej perspektywie, Węgry osiągnęli wiele swych celów.

Europa Wschodnia — taka, jaką znamy obecnie — powstała w ostatnich miesiącach II wojny światowej, gdy Armia Czerwona wkroczyła na te tereny, w poszukiwaniu się wojskami Hitlera. Stalin, wykorzystując potęgę militarną wprowadził w podporządkowanych krajach dyktaturę komunistyczną, która bezlitośnie zabijała lub więziła przez długie lata swych oponentów. Wielu antykomunistów musiało w pośpiechu opuścić ojczyznę.

Stalin rozpoczął również systematyczną eksploatację ekonomiczną nowych satelitów, próbując zarazem stworzyć w tych krajach miniaturę republiki Rosji Sowieckiej — z jej instytucjami i ideologią, nie bacząc na poglądy mieszkańców Europy Wschodniej.

W 1956 r. naród polski i węgierski dali Kremlowi do zrozumienia, że stalinowskie rządy są w Europie Wschodniej nie do przyjęcia. To samo pokazał Kremlowi Tito w 1948 r. i w 1949 r., ale Stalin nie wyciągnął wniosków z jugosłowiańskiej lekcji.

Stalin nie żył już w 1956 r. i jego następcy bardziej trzeźwo ocenili sytuację. Nadal utrzymali militarną i ideologiczną supremację w Europie Wschodniej, niemniej zezwolili na nieco większą niezależność w polityce wewnętrznej tych krajów, ale zawsze wewnątrz określonych limitów. Zakres tych limitów okazał się jasny, gdy w 1968 roku armia sowiecka dokonała inwazji w

Czechosłowacji, by zniszczyć osiągnięcia "Praskiej Wiosny" za Aleksandra Dubceka. Ponieważ Dubcek głosił potrzebę wolnej prasy i swobodnego wypowiadania poglądów, został obalony przez Moskwę, lekającą się, że czechosłowackie doświadczenia mogą zostać szybko przeniesione do innych krajów Europy Wschodniej.

Obecnie, w 30 lat po zakończeniu II wojny światowej, Europa Wschodnia stanowi ogromnie zróżnicowany pejzaż polityczny i ekonomiczny. Albania, która jest otwartym wrogiem Związku Sowieckiego, należy do obozu chińskiego. Jugosławia jest niezależnym krajem, którego polityka wewnętrzna różni się w wielu sprawach od polityki wewnętrznej, prowadzonej przez Kreml. Natomiast w polityce zagranicznej Belgrad często, choć nie zawsze, reprezentuje podobne stanowisko do Rosji. W Rumunii istnieje system rządów, który przypomina stalinowską dyktaturę, ale na arenie politycznej Bukareszt podkreśla swą niezależność i często zajmuje stanowisko sprzeczne do stanowiska Kremla — na przykład utrzymuje stosunki dyplomatyczne z Izraelem.

Polska i Węgry uznają rzeczywistość, określoną obecnością wojsk sowieckich na ich terytoriach. Na forum międzynarodowym są pionkami w sowieckiej polityce międzynarodowej. Ale ich instytucje wewnętrzne są różne od sowieckiego modelu. W Polsce szczególnie wyróżnia się potęgą grupa rolników, mających własną ziemię, oraz Kościół katolicki. Czechosłowacja nadal jest sparaliżowana inwazją 1968 r. i prawdopodobnie jest obecnie najbardziej podporządkowanym krajem Moskwy. Prosperity Niemiec Wschodnich i osiągnięcia przemysłowego tego kraju dają mu daleko większe możliwości, niż wynikałoby to z liczby jego ludności oraz obszaru. Władze w NRD uważają Moskwę za gwarant swego istnienia, rozpuszczając pogłoski o zagrożeniu egzystencji ze strony wolnych, silnych, bogatych i pokojowo nastawionych Niemiec Zachodnich.

W obliczu takiej różnorodności błędem jest charakteryzowanie Europy Wschodniej na zasadzie daleko idących uproszczeń. Stany Zjednoczone powinny zróżnicować swą politykę wobec poszczególnych krajów tej części świata w ten sposób, aby pomóc każdemu z tych państw w osiągnięciu lepszej i bardziej niezależnej przyszłości.

Podpatrzeć

TYGODNIK POWSZECHNY. — Wojewoda suwalski, Eugeniusz Złotoryński, w wywiadzie dla "Kultury" wyraził niejedną myśl rozsumną. Tymbarczyński martwi jego zdanie o turystyce. W perspektywach rozwoju swego województwa pan Złotoryński stawia turystykę dopiero po rolnictwie i przemyśle i powiada tak: "Nie można mówić o przemysle turystycznym, jeśli się ma do czynienia z chałupnictwem. Energicznie wzięliśmy się za sprawę ośrodków zakładowych. Chcemy, żeby były to obiekty trwałe, ładne, czynne cały rok. Żeby miały wspólne urządzenia: kolektory, kotłownie, ujęcia wody itd., itd."

Budzi się tu kilka wątpliwości. Po pierwsze wiadomo z doświadczenia, że ośrodki zakładowe bodaj nigdy i nigdzie — a w każdym razie nie nad jeziorami — nie są czynne w jakimś opłacalnym procesie przez cały rok. Poza sezonem świecą pustkami i nieraz pisanie o konieczności ich udostępnienia osobom, nie pracującym w danym zakładzie, czyli o faktycznym przekształceniu koncepcji "ośrodków zakładowych". Po drugie: w rzeczy samej przemysł to nie chałupnictwo, ale dlaczego mówić o przemysle turystycznym, nie zaś po prostu o turystyce? Oto przykład, jak zbitki słowne rzutują na myślenie: mówi się "przemysł turystyczny", zatem z samej natury rzeczy zdaje się wynikać, że nie można w tej dziedzinie uprawiać chałupnictwa. Ale dlaczego?

Pan wojewoda zapowiada wyjazd do Finlandii, "żeby tam coś podpatrzeć". Pozwoliłbym sobie radzić również wyjazd do Irlandii, żeby podpatrzeć tam rzecz następującą. Turystyka w Irlandii (olbrzymia) oparta jest niemal wyłącznie na chałupnictwie. W biurach turystycznych można dostać książeczkę z mapką kraju i obfitym spisem wszystkich gospodarstw chłopskich i mieszkan miejskich, gdzie przy-

mują turystów. (Przy każdym adresie określony jest charakter mieszkania i pobliskie atrakcje turystyczne). Te kwatery rozsiadane są tak gęsto, że jeżdżąc przez tydzień autem po Irlandii, dopiero przed zachodem słońca zaglądałem do książeczki, wybierałem najbliższe gospodarstwo i za małe pół godziny znajdowałem pod gościnym dachem skromny ale czysty pokój z wygodnym łóżkiem, łazienką, często miłą i ciekawą rozmową wieczorną, a nazajutrz rano nadzwyczaj obfite śniadanie — i to wszystko za cenę kilkakrotnie niższą od ceny w najpodlejszym nawet hoteliku. Bywało, że pokój — lub pokoiki — były zajęte, niekiedy przez osoby, które zamieszkały na czas dłuższy. Wtedy jechałem dalej: przez cały tydzień nie miałem ani razu kłopotu z noclegiem (może dlatego, że — choć turystów spotykałem wielu — nie była to pełnia sezonu: ale znów w sezonie otwiera się znacznie więcej kwatery).

Skąd owe zapasowe pokoiki i łazienki u ludzi, którzy nieraz wydobywają się dopiero z biedy? Otóż wyposażenie takie ułatwia urządy (prawie ministerstwo) turystyki: mianowicie każdy, kto zgłosił chęć podzięgnięcia swego domu czy mieszkania do poziomu wymaganego, by znaleźć się w owej adresowej książeczce, dostaje od urzędu pokrycie bardzo znacznej części kosztów swej inwestycji. Tak więc ludziami opłaca się dobudować pokój czy zainstalować łazienkę, a urządy turystyki słusznie mniemają, że jego wkład też się opłaca, bo chałupnicza baza turystyczna ściąga wielu amatorów z kraju i zagranicy.

Zapewne ten irlandzki model nie da się u nas w pełni zastosować. Ale czy nie należałoby pomyśleć o czymś podobnym zamiast od razu w wielkiej skali brać się "za sprawę ośrodków zakładowych"?

Wojciech Wasiutyński Wyludnienie Polski?

Rok 2000 może być najtragiczniejszą datą w dziejach Polski. Nie z powodu katastrof zewnętrznych ale z powodu załamania biologicznego. Tak twierdzą demografowie polscy z prof. Kazimierzem Romaniukiem na czele. Od tej daty może zacząć się nieodwracalny proces wymierania narodu.

Groźba brzmi na pozór fantastycznie, bo przecież ludność Polski wciąż wzrasta, choć nie tak szybko jak w pierwszych dziesięcioleciach po wojnie. Ale przysto ten jest tylko czasowy. Trwa dopóki główne miejsce w społeczeństwie zajmują roczniki z powojennego wyżu demograficznego. Ale jeżeli obecne tendencje demograficzne nie odwrócą się zasadniczo przed końcem stulecia, to w 2050 r. naród będzie skazany na zagładę.

Małodzieźni

Dla zachowania prostej reprodukcji czyli dla rozwoju O, albo dla stanu stałego ludności, potrzeba na każdą kobietę 2.55 dzieci. Jest to matematycznie obliczone, sprawdzone w wielu krajach i łatwo zrozumiałe. Owe 2.55 pokrywa procent kobiet bezdolnych, dzieci nieuchowanych, ludzi samotnych. Tymczasem w Polsce w tej chwili na rodzinę wypada przeciętnie tylko 1.4 dziecka. Większość rodzin, 55%, ma jedno dziecko albo jest bezdzietna. Około 20% kobiet jest bezpłodnych. Ten olbrzymi procent jest w dużej mierze wynikiem, jak stwierdzają lekarze, przerywania ciąży przy pierwszym dziecku. 30% z tego są to ciążę przedmażeńskie. Statystyka wskazuje, że przerywanie pierwszej ciąży ogranicza, ze złożonych fizycznych i psychicznych przyczyn, płodność o 50%. W rezultacie zamiast potrzebnych dla stabilizacji ludnościowej 2.55 dzieci na kobietę w wieku rozrodczym, w Polsce wypada tylko 1.35.

Prof. T. Cieszyński dokonał następującego obliczenia prognozy na 1994 r.: Niemców (zachodnich, wschodnich i austriackich) w wieku poniżej 15 lat będzie 23,726,000 o Polaków 4,349,000. Jest to stosunek gorszy niż był kiedykolwiek odkad zaczęto badania statystyczne. Łącznie Polaków, Czechosłowaków i Węgrów będzie (wciąż mówimy o młodzieży) 7 milionów, czyli poniżej jednej trzeciej Niemców. Tymczasem w 1969 r. było młodych Polaków prawie 9 milionów a wraz z Czechosłowakami i Węgrami blisko 15 milionów, podczas gdy Niemców w tym wieku było 19 milionów. W 1994 r. będzie więcej młodzieży w Niemczech Wschodnich niż w Polsce.

Prof. Cieszyński stwierdza, że "podobnie sytuacja kształtuje się we wszystkich innych państwach socjalistycznych z wyjątkiem Rumunii, gdzie przerywanie ciąży jest surowo karane, i niesłowiańskich republik ZSRR".

Brak Rąk Do Pracy

Już obecnie zaczyna się brak rąk do pracy w gospodarce polskiej. Jak oblicza Instytut do Spraw Zatrudnienia w obecnej pięcioletniej kadencji jest 2 miliony nowych ludzi, w następnej — 1.3 miliona, w pierwszej połowie lat osiemdziesiątych — 600,000, w drugiej — 160,000. W 1990 r. nie dobor wyniesie pół miliona pracowników. A i to tylko, jeżeli uda się zredukować liczbę czynnych zawodowo na roli do 2 milionów z obecnej liczby przeszło 5 milionów.

Jakie są przyczyny tego załamania ludnościowego? Pierwszą przyczyną jest spędzanie plodu. Obliczają, że rocznie dokonuje się w Polsce ponad 800,000 zabiegów przerywania ciąży. Jest to więcej niż w

całych Stanach Zjednoczonych, która mają 7 razy więcej ludności.

Więże się to z katastrofalnym stanem budownictwa mieszkaniowego. W 1974 r. zawarto w Polsce blisko 320,000 małżeństw. Ale tylko jedna trzecia z nich miała mieszkanie.

To zaś jest nie bez wpływu na osłabienie instytucji rodziny. Wśród kobiet w wieku 20-29 lat co trzecia kobieta jest rozwiedziona lub samotna.

Ale pod tym wszystkim jest niewątpliwie także nastroj niepewności i beznadziejności, właściwy nie tylko Polsce ale i "wszystkim innym państwom socjalistycznym".

Gdyby opuścić do trwania obecnej tendencji do 1994 r., to dla odbudowania obecnego stanu ludnościowego (34 miliony) trzeba by było, aby każda rodzina miała ośmiu dzieci, co jest niewykonalne. Grozi więc, że za pół wieku Polska może być wyludniona a Polacy — małym narodem.

Minimum 4 Dzieci

Prof. Józef Kossecki obliczył, że z punktu widzenia ekonomicznego dzietność rodzin polskich powinna zostać już teraz zwiększona o 43%. Czyli ekonomia wymaga w tej chwili rodziny nie dwudzinnej, której ideał ogłoszono beztrasko, ale czterodzinnej. Ten ideał, przypomnijmy, stawał przed oczyma wiernym "reakcyjnym" papież Pius XII.

"Reakcyjny" był także prymas Wyszyński, gdy przeciwstawiał się swobodzie spędzania plodu i wołał o Polskę 60 milionów ludności. Teraz w czasopiśmie "Życie i Nowoczesność" pisze T. Wołynowicz, że "Ziemia polska nie jest ekologicznie nasycona. Przynajmniej zdwojenie stanu ludności, do 200 osób na km kw. stworzyłoby warunki do pełnego wykorzystania naszej powierzchni i rozkwitu organizmu narodowego". Podwoili ludność Polski, to znaczy doprowadzić ją do 70 milionów. A tu grozi, że w XXI wieku będzie już tylko 15 milionów.

Kryzys gospodarczy, w jakim znalazła się Polska po 6 latach rządów "znakomitego gospodarza" Gierka, nie ułatwia odwrócenia katastrofy demograficznej. A przecież, jeżeli Polska nie ma znaleźć się na równi pochyłej prowadzącej do zaniku substancji biologicznej narodu, to już teraz trzeba podjąć środki zaradcze. Powinni to zrozumieć nawet komuniści. Pierwszym krokiem musi być rewizja prawa o przerywaniu ciąży, znosząca spędzanie plodu "ze względów społecznych" za zewoleniem rządu kamienicy. Drugim — budowanie mieszkań — nawet za cenę opóźnienia budowy obiektów przemysłowych. Trzecim — stabilizacja gospodarstwa. Jak można powiększać rodzinę, gdy dziś brakuje cukru i ryżu, jutro mięsa i maki a pojutrze ogłasza się podwyżkę cen o 60%?

Beznadziejność

Po wojnie społeczeństwo polskie, mimo zniszczenia kraju, mimo terroru policyjnego i eksploatacji sowieckiej, dało wyraz wierze w przyszłość, odbudowując liczebnie naród, dając życie nowym pokoleniom w najtrudniejszych nawet warunkach. Ta nadzieja została zawiedziona, wiara roztrwoniona, przez kolejne rządy komunistyczne. Dziś w Polsce, tak samo jak w Czechosłowacji i na Węgrzech, ludzie nie "inwestują w przyszłość", nie chcą mieć dzieci weale albo tylko jedno czy najwyżej dwa. Pod tym względem przegonili daleko Zachód: Anglię, Francję, Niemcy. Czy możliwa jest zmiana tego nastroju przed końcem dziesięciolecia?

Dziennik Polski (Londyn)

Sylwetka Premiera

Premier francuski Roymond Barre fizycznie nieczym nie imponuje. Mówią o nim, że sylwetką, ruchami, wyrazem twarzy, sposobem przemycania się korytarzami i predykcją do sal zaciśniętych i usznych przypomina prałatów z epoki papieża Juliusza II. Rzeczywiście ma w swej masywnej, układanej a enigmatycznie uśmiechniętej twarzy coś ze skromnego dygnitarza duchownego. Poprawny, zabany, nie wyróżniający się. Nie ma ambicji władania. Nie jest intrygantem.

George Pompidou miał w nim wielkie oddane słuchacza, czujnego i kompetentnego doradcę. Barre zna się na wszystkim, na czym się znać powinien, a co wie, to wie na pewno. Ale Pompidou, tak długo pozornie drugoplanowy, ukrywał pod skromną postacią nienasyconą żądzę władzy i żelazną wolę, opartą na kompetencji i chłonności umysłu. Przy pierwszej okazji zdradził swego generała. Czy

też i Barre, pod swą eklezyjastyczną pokorą, nie nosi cierpliwego, lecz pewnego siebie pragnienia przejścia na pierwsze miejsce? Czy i on nie sprzeniewierzy sięzydentowi, który go teraz podporządkował sobie jako zaufanego fachowca?

Tymczasem pozostaje wrażenie. Giscard d'Estaing zdobył dość szerokie uznanie za wybór właśnie człowieka po Chiracu. Funkcjonalny, kompetentny, nie ostenacyjny, robi wrażenie sekretarza raczej niż premiera. A to chyba lepiej? — pocieszają się wiecznie zanipokowani obywatele, pragnący pociechy za wszelką cenę. Może naprawdę?

Finanse Japonii

Zapasy dewiz i złota w Japonii wzrosły w ciągu września o 198 milionów dolarów, do 16 miliardów 489 milionów dol. Jest to o 3 miliardy 220 milionów więcej niż we wrześniu ubiegłego roku.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

67 LAT

STUDENCKIEGO SPORTU

Ponad 60 lat temu sport traktowany był jeszcze marginesowo. Dziśszemu czytelnikowi trudno zrozumieć, że wówczas każda notatka na temat była wielkim ewenementem. Z nim tym też trudem wyszukaliśmy na pożółkłych kartach krakowskiego "Czasu" pierwsze wzmianki o Akademickim Związku Sportowym.

W numerze 111 z 16 maja 1909 r. czytamy m.in.:

"Wczoraj po południu odbyło się w jednej z sal Collegium Novum zebranie młodzieży akademickiej celem omówienia kwestii mającego się zawiązać Akademickiego Związku Sportowego. Jeden ze słuchaczy Uniwersytetu wygłosił referat, w którym poniósł, że młodzież akademicka, uprawiająca sporty, zmuszona jest należeć do towarzyszy stojących poza Uniwersytetem. Nowo powstający Związek ma przede wszystkim w łonie swem skupić cały ruch turystyczny młodzieży. Po referacie nastąpiła żywa dyskusja nad ukończeniem się Towarzystwa, poczem przewodniczący odczytał statut, zatwierdzony Związek ukończył swój i przyjmuje wpisy członków."

Ta skomna notatka mówi o początkach zorganizowanego, na terenach polskich znajdujących się jeszcze wówczas pod zaborami, studenckiego ruchu sportowego. Po odzyskaniu niepodległości Akademicki Związek Sportowy staje się szenie modny. Kluby sportowe powstają wszędzie tam, gdzie działają placówki naukowe. Kraków, Warszawa, Poznań, Lwów... W latach 1921-23 rodzi się potęga gdańskiego AZS.

Rozwijały się wszystkie niemal dyscypliny, ale szczególnie szermierka, lekkoatletyka, wioślarstwo, a także i hokej. Słynna była w okresie międzywojennym "siódemka" hokeistów AZS Warszawa: Kowalski, Tupalski, Rybak, Czaplicki, Kulej, Adamowski, Zebrowski.

Wojna przerwała liczne szeregi azetesiaków. Giną w czasie okupacji rozstrzelani w egzekucjach ulicznych dobrze zapowiadający się młodzi pływacy, bracia Passamonty, Leszek Piekarniak oraz utalentowany waterpolista, Leszek Rosner. Ginie w ulicznej egzekucji Zdzisław Olszewski. W roku 1939 w obronie Warszawy pod Falenicą poległ śmiercią walecznych kierownik sekcji pływackiej AZS — Warszawa, Bohdan Baranowski. Giną inni: Bocheński, Karpiński, Przysiecki, Kepiński i wielu, wielu innych.

Po zakończeniu wojny natychmiast otwierają się bramy szkół i uczelni. Prawie w całym Kraju rozpoczynają swój powojenny żywot kluby Akademickiego Związku Sportowego. Reaktywują się stare, akademickie kluby. Powstają nowe...

Przynośią pierwsze sukcesy krajowe i międzynarodowe. Na Igrzyskach Olimpijskich w 1952 roku Teodor Kocera zdobywa w wioślarstwie brązowy medal. Przeglądam listy sławnych polskich sportowców w barwach AZS. Nienależycie przechodzili przez kluby uczelnie, zdobywając ich barwach uznanie i sławę. Zdobył Stawczyk, Edmund Potrzebowski, Stefan Lewandowski, Barbara Janiszewska, Maria Kuson, Jan Kopytów — cała plejada lekkoatletów. Stefan Dziech, Andrzej Roj to cała historia powojennego narciarstwa.

Wszyscy jeszcze mają w pamięci "złota" serię siałkarzy AZS-AWF Warszawa, którzy dziesięć razy z rzędu wywalczyli tytuł mistrza Polski, a zawodnicy z tego klubu co roku zasiłali inne krajowe zespoły. Podobnie wysoka pozycja mogli się pochwalić koszykarze i koszykarki stołecznej uczelni.

Z pewnością i na Igrzyskach Olimpijskich w Montrealu znajduje się wielu studentów — sportowców, którzy kontynuować będą dobre tradycje sportu studenckiego.

Ale celem głównym Akademickiego Zrzeszenia Sportowego i klubów akademickich są nie tylko medale olimpijskie, ale także powszechne zdrowie studentów, powszechna, wysoka kultura fizyczna.

W szkolnictwie wyższym nastąpił w ostatnich latach poważny postęp w rozwoju wychowania fizycznego i sportu. Na pierwszych trzech latach studiów wszystkich niemal typów uczelni, wprowadzono 2 godziny obowiązkowych zajęć wychowania fizycznego. Można przyjąć, że obecnie spośród liczby około 240 tysięcy studentów, 70 procent objętych jest obowiązkowymi formami w i sportu.

Akademicki Związek Sportowy rozwija swoją działalność zarówno wśród studentów, jak pracowników naukowych. Np. w VII Mistrzostwach Polski Szkół Wyższych startowały reprezentacje wszystkich uczelni, a w finale uczestniczyło ok. 13 tys. zawodników.

Od dwóch lat istnieje ściśle powiązanie pracy Akademickiego

Związku Sportowego i Szkolnego Związku Sportowego, co przyczyniło się do podniesienia poziomu sportu. W latach 1974/75 zawodnicy SZS-AZS uzyskali: 214 tytułów mistrza Polski i 216 tytułów wicemistrza Polski (seniorów i juniorów). W rozgrywkach I ligi startowało 21 zespołów, w rozgrywkach drugiej ligi uczestniczyło 39 drużyn. W kadzie narodowej jest 212 zawodników SZS i AZS. W mistrzostwach świata i Europy zawodnicy tych organizacji zdobyli 7 złotych, 1 srebrny i 3 brązowe medale. Na Uniwersjadzie w Rzymie w 1975 r. sportowcy AZS wywalczyli 7 złotych, 3 srebrne i 1 brązowy medal.

Sport wśród studentów cieszy się powszechnym zainteresowaniem. Obok tradycyjnych dyscyplin chętnie uprawiane są sporty mniej może popularne, ale również niosące w sobie określone wartości rekreacyjno-zdrowotne — sport bojerowy (w zimie), alpinizm, speleologia.

Poziom i zasięg sportu studenckiego rośnie z roku na rok, chociaż na pewno boryka się w większym trudności niż w innych środowiskach. Jeszcze nie ma tylu hal sportowych, tylu boisk, tylu basenów, by zaspokoić wszystkie potrzeby. Ale warunki do uprawiania sportu polepszają się z roku na rok, o czym zresztą świadczą stale poprawiające się wyniki sportowe, a także coraz większy krąg studentów uprawiających sport.

ELIMINACJE MISTRZOSTW ŚWIATA

W ub. tygodniu w środę odbyły się trzy mecze eliminacyjne mistrzostw świata 1978 r. W Pradze spotkały się drużyny Czechosłowacji i Szkocji (grupa VII). Mistrzowie Europy rozegrali — jak podają depesze kapitalny mecz i zwyciężyli 2:0. Obie bramki strzelili Czechosłowacy na początku drugiej połowy, w 48 i 49 min. Autorem pierwszej bramki był Panenka. Popisał się on rzadko oglądanym strzałem z odległości ok. 20 m, po którym piłka wyśladała tuż pod poprzeczką. Również drugi gol zdobyty głową przez Petrasa był najwyższą marką. grano niezwykle ostro, sędzia dwa razy sięgał po czerwone kartki i kilkakrotnie po żółte kartki.

Był to kolejny, już 24, mecz reprezentacji Czechosłowacji bez porażki.

Do dużej niespodzianki doszło w Rotterdamie, gdzie zmierzyły się ze sobą zespoły Holandii i Irlandii Płn. (grupa IV). Wicemistrzowie świata z 1974 roku zaledwie zremisowali 2:2. Pierwszą bramkę uzyskali goście ze strzału Mcgratha już w 4 min. Wyrównał Krol w 63 min. Następnego gola strzelił Johan Cruyff dwie minuty później. Gospodarze nie potrafili jednak utrzymać prowadzenia do końca meczu. Dwie minuty przed końcem wyrównującą bramkę dla Irlandczyków uzyskał Spence.

Raczej nieoczekiwany wynik padł również na Wembley, gdzie w obecności 92 tysięcy widzów Anglia wygrała tylko 2:1 z Finlandią (grupa II). Bramki dla gospodarzy zdobyli Tueart — w 4 min. i Royle — w 52 min., dla Finlandii gola uzyskał Nieminen w 48 min.

MANEWRY PIERWSZOLIGOWCÓW

W rozegranym w ub. tygodniu w środę, we Wrocławiu towarzyskim meczu piłkarskim Śląsk (Wrocław) zremisował z mistrzem Niemiec wschodnich Dynamo (Drezno) 2:2. Bramki dla Śląska zdobyli: Zygmunt Garlowski i Oleśiak.

Korzystając z przerwy w rozgrywkach ligowych, wicemistrz Polski, piłkarze GKS Tychy rozegrali kolejny mecz sparingowy. Tym razem ich przeciwnikiem była młodzieżowa reprezentacja Śląska. Pierwszoligowcy zagrali tym razem b. skutecznie, zwyciężając 5:0. Łupem bramkowym podzielił się Szachnietowski, który zdobył 3 bramki oraz Ludyga.

Z RÓŻNYCH DZIEDZIN

Pięścizce czołowej drużyny Niemiec Wsch., Wismuth (Gera), spotkał się na swoim ringu z drużyną złożoną z uczestników zakończonego w Berlinie międzynarodowego turnieju. Niespodziewane zwycięstwo 10:8 odniósł Wismuth (Gera). Drużyna międzynarodowa składała się z zawodników Ku-by, Ugandy, Bułgarii, ZSRR i Rumunii.

W spotkaniu o mistrzostwo I ligi europejskiej w tenisie stołowym, — Polska pokonała Austrię 5:2.

Vice-Pres. Gajda at Council 2 PNA Ladies Bowling Opener



Present at the Council 2 PNA Ladies bowling opener was PNA Vice-President and Chairman of the Sports-Youth Commission Joseph H. Gajda. The league which is starting its twelfth season consists of 10 teams who bowl at Wozniak's casino on Wednesday evenings. Sophie Kurland, sec'y of Council 2 PNA is pictured in the top photo with the bowling league officers and bowlers. Pictured in the bottom photo from left to right are the league officers: Rosalie Berezoski, sec'y; Jo Kwasny, vice-pres.; Pat Etchingham, president and Susan Wolanski, treasurer.



Studencka Polonia

Zgodnie z obietnicą daną w pierwszym odcinku "Studenckiej Polonii" prowadzimy dalej "błyskawiczną ankietę" o polskim stanie posiadania w szkolnictwie chicagowskim. Oto dane dotyczące ilości uczniów zapisanych do Polskich Szkół Sobotnich zrzeszonych w Radzie Edukacyjnej (są to liczby przybliżone, bo dzieci stale jeszcze przybywają):

Polska Szkoła im. K. Pułaskiego — około 400; Polska Szkoła im. H. Sienkiewicza — ok. 130; Polska Szkoła im. ks. prał. Cholewińskiego — 100; Polska Szkoła im. Błg. Maksymiliana Kolbe — 80; Polska Szkoła im. M. Kopernika — 60; Polska Szkoła im. M. Konopnickiej — 220; Polska Szkoła im. Emilii Plater — 80; Polska Szkoła przy Gminie 143 Z.N.P. — 29.

Porównując te dane ze stanem z roku ubiegłego musimy stwierdzić, że sytuacja nie wygląda zbyt dobrze. Są szkoły, które powiększyły znacznie liczbę uczniów, ale są i takie, w których liczba uczniów zmalała. Składa się na to wiele przyczyn. Jedną z nich jest ciągła migracja, przenoszenie się rodzin polskich z miejsca na miejsce. Drugą przyczyną jest niestety ciągły brak dyscypliny poczucia narodowego, brak zrozumienia przez społeczeństwo polonijne o potrzebie utrzymania języka polskiego dla następnych pokoleń i dla nas samych.

W środę, 22 września, delegacja Kongresu Polonii Amerykańskiej, w której skład oprócz prezesa Wydziału Illinois, mec. Tadeusza Kowalskiego wchodził członkowie Komitetu Oświaty w osobach: prof. Stanisław Smoleński, Loretta Grabarek i Anna Rychlińska — spotkała się z następcą superintendenta Chic. Board of Education, dr. Byrd.

Tematem spotkania była niedostateczna reprezentacja Polonii w programie "Bilingual Education", prowadzonym przez chicagowską Radę Szkolną. Pomimo tego, że są już klasy w języku polskim, Rada nie zatrudnia żadnego wykwalifikowanego pracownika polskiego. Spowodowało to ujemne skutki m.in. skandalicznie przetłumaczone na język polski formularze urzędowe, które mają wypełniać rodzice i dzieci polskiego pochodzenia.

Przedstawiciele Polonii zwrócili uwagę dr. Byrd na to, że programy dwujęzyczne koncentrują się wyłącznie na grupach etnicznych mających po hiszpańsku, nie dając równych praw polskiej grupie. Poruszono również zagadnienie dotyczące nie tylko nauczania języka polskiego w szkołach amerykańskich, ale i kultury polskiej i wkładu

Polaków do rozwoju Stanów Zjednoczonych. Nasz rozmówca — Murzyn — zgodził się z naszymi zarzutami, stwierdzając, że dobrze rozumie co to znaczy, ponieważ i jego grupa przeżywała podobne trudności. Obiecał zająć się tą sprawą i przyrzekł wszcząć starania o bliższy kontakt grupy polskiej z wydziałem dwujęzycznego nauczania przy Radzie Szkolnej, ze szczególnym zwróceniem uwagi na przyjęcie dwóch wykwalifikowanych osób polskiego pochodzenia, które będą mogły czuwać nad opracowaniem odpowiednich programów.

Spotkanie to było dużym krokiem naprzód w naszych stosunkach z Radą Szkolną, a znając prof. Smoleńskiego, wierzymy, że nie będzie ono ostatnie i że wreszcie Polonia będzie miała swoich ludzi, którzy będą mogli decydować, czego będą się uczyli dzieci w szkołach amerykańskich.

Piszemy dużo na temat spraw polskich. Wiele z nas cieszy się z postępu w tej dziedzinie. Tym czasem dwa tygodnie temu znów nas "objęto". Tym razem stacja telewizyjna kanał 26 przestała nadawać program telewizyjny Zenona Kwiatkowskiego, który od siedmiu lat można było oglądać na tym kanale każdej soboty, w godz. od 6:30 do 7:30 wieczorem.

Zenon Kwiatkowski oddawał swym programem cenne usługi całemu społeczeństwu polonijnemu, prezentując dzieci szkół sobotnich, które popisywały się swymi osiągnięciami, utalentowanych młodych ludzi polskiego pochodzenia, którzy żyją, mieszkają i uczą się tu wśród nas, w "sławnym mieście Chicago".

Kwiatkowski pomagał innym, ale społeczeństwo nie pomogło jemu na pokrycie kosztów programu.

A oto kilka informacji o niektórych naszych nauczycielach, których praca interesuje na pewno naszych czytelników jak i szerszą publiczność kulturalnego "Czytelnika".

Prof. Tymon Terlecki prowadził w czasie lata poszukiwania naukowe w zbiorach specjalnych Uniwersytetu kalifornijskiego w Los Angeles. W związku ze swoim pobytom w Kalifornii wystąpił dwa razy publicznie. W Klubie Kulturalnym im. Modrzejewskiej w L.A. mówił o Aleksandrze Jancie oraz zredagowanej przez siebie książce zbiorowej, poświęconej temu znakomitemu pisarzowi i działaczowi społecznemu. W Santa Barbara, pięknym mieście uniwersyteckim, prof. Terlecki zainaugurował Polski Klub Artystyczny odczytem o Wy-

spiańskim. W obu tych wystąpieniach towarzyszyła Profesorowi jako recytatorka i lektorka, jego żona, znakomita artystka (obecnie również profesor literatury porównawczej w St. Xavier College), Tola Korian.

Profesor-gość, Tymoteusz Karpowicz wyjechał na roczne stypendium pisarskie do Berlina Zachodniego i powrócił stamtąd do Polski.

Prof. Małgorzata Pruska-Munk wykladała w kwartale letnim o dwóch sławnych dramaturgach polskich, Witkiewiczu i Mrózku, oraz przygotowała do druku studium o znakomitym rosyjskim teoretyku literatury, Szklowskim.

Prof. Frank Mocha, który przyjechał do Departamentu Sławiści, pracuje nad zbiorem opracowań naukowych: "Bicentennial — Polish Essay". Szuka dla tej nowej pracy pomocy finansowej i wydawniczej.

W chwili ukazania się poprzedniego odcinka "Studenckiej Polonii" doszły do wiadomości publicznej nazwiska dziesięciu laureatek tegorocznej nagrody "Women of the Year" Polsko-Amerykańskiego Funduszu Stypendialnego. Będą nimi panie: Gertruda Drozdowska, Stefania Gondek, Henryka Grajewska, Wanda Kasprzycka, Sabina Łogisz, Lilian Pesdan, Stanisława Radoniewicz, Anna Rychlińska, Józefa Rzewska i Maria Zamora.

Nastąpiła nieoczekiwana zmiana co do obsady roli "Mistrza Cereemonii". Ponieważ prof. Morawiec będzie w dniu bankietu służbowo zajęty w Waszyngtonie, zastąpi go "senior facultu member" Departamentu Sławiści na UICC, prof. Elżbieta Pribic — Czeszka z pochodzenia, żona wybitnego naukowca serbskiego pochodzenia, doskonała sławistka — i możemy zapewnić Czytelników na podstawie osobistego doświadczenia — czaru-jącą, pełną ciepła kobietą.

Bankiet odbędzie się dnia 5-go listopada, w sali The Regency Inn, pnr. 5319 West Diversey Avenue. Rezerwacje można załatwiać, dzwoniąc na numery: 745-9630 albo 545-3527.

Do następnego tygodnia. — A. R.

Organy z Bambusu

150 lat temu misjonariusz hiszpański Diego Sera, w kościele w miasteczku Las Palmas na Filipinach, zbudował organy z bambusu. Wysokie na 5 m, a szerokie na 4 m, mają one 832 bambusowe piszczałki. Ani czas, ani tropikalny klimat, ani trzęsienie ziemi nie wpłynęły ujemnie na piękne brzmienie tych niezwykłych organów.

Presidential Remarks Upon Signing Veterans Medical Bill

Ceremonial Signing Took Place in the Rose Garden White House, Oct. 15

Good morning, everybody.

It is a great privilege and pleasure for me to welcome the distinguished Members of Congress and representatives of various veterans organizations, ethnic groups and the like. It is a great day here in the Rose Garden and good luck, and it is nice to see you all.

But I am especially pleased to have the opportunity to recognize the contributions of many valiant Americans of Polish and Czech ancestry who fought for freedom.

I think this legislation that I am signing today provides that any person who served during World War I or World War II as a member of any armed force of the Government of Czechoslovakia or Poland and participated while so serving in armed conflict with an enemy of the United States shall by virtue of such service be entitled to certain

medical benefits. This legislation requires that each person who is so entitled shall have been a citizen of the United States for at least 10 years.

For two centuries a very fundamental principle of American policy toward other nations has remained unchanged. The American people support the aspirations for freedom, independence and national self-determination of people everywhere. We do not accept foreign domination over any nation.

The people we recognize with this legislation today fought along side of us for these ideals. This year, as American citizens they joined with us in our Bicentennial celebration. Their wartime service is an inspiration and a lasting contribution to the strength of America and to America's commitment to freedom. Thank you very much.

Tekst Billu H.R. 71

Poniżej podajemy naszym Czytelnikom pełny tekst uchwały — zatwierdzonej przez Kongres — przyznającej weterańskie prawa do opieki medycznej członkom Polskich Sił Zbrojnych w czasie obu wojen światowych. Uchwała ta została podpisana przez prezydenta Forda dn. 14 października br.

AN ACT

To amend title 38, United States Code, to provide hospital and medical care to certain members of the armed forces of nations allied or associated with the United States in World War I or World War II.

Be it enacted by the Senate and House of Representatives of the United States of America in Congress assembled, that section 109 of title 38, United States Code, is amended by adding at the end thereof the following:

"(c) (1) Any person who served during World War I or World War II as a member of any armed force of the Governments of Czechoslovakia, Poland, or any other government allied or associated with the United States, and who subsequently honorably served in or with the armed forces of France or Great Britain during the period of World War I or World War II."

SEC. 2. The Administrator, in consultation with Secretary of State, shall to the maximum extent practicable encourage the government of any nation allied or associated with the United States in World War I or World War II having a significant number of former members of the armed forces of such government residing in the United States, to enter into a reciprocal agreement with the United States for furnishing services in the United States to discharged members of the armed forces of such government, as provided for in section 109 of title 38, United States Code.

Passed the House of Representatives July 21, 1975.

Attest: W. PAT JENNINGS, Clerk.

Z Parafii Katedralnej PNKK p.w. Wszystkich Świętych

W niedzielę, 31-go października, o godzinie 5-jej po południu odprawione zostanie nabożeństwo żałobne na cmentarzu Wszystkich Świętych w Chicago, ku pamięci tych, którzy odeszli od nas po swoją zasłużoną nagrodę w wieczności — przez ks. biskupa Franciszka Rowińskiego, ordynariusza Zachodniej Diecezji Polskiego-Narodowego Katolickiego Kościoła, w asyście księży parafii Narodowych w Chicago.

Nabożeństwo połączone będzie z procesją do pięciu stacji, gdzie modlitwy będą odmówione za kapłanów, rodziców, za braci, siostry, krewnych, przyjaciół, oraz za wszystkich zmarłych członków Polskiego Narodowego Katolickiego Kościoła.

Szkoła Im. M. Konopnickiej ZPRK Zaprasza Na Zabawę Taneczną

Komitet Rodzicielski szkoły jez. polskiego im. Marii Konopnickiej, Zjednoczenia Polsko Rzymsko Katolickiego w Ameryce, przy parafii Pięciu Braci Męczenników, pnr. 4327 S. Richmond ul., w Chicago, serdecznie zaprasza wszystkich rodziców, znajomych i miłośników tańca na jesienną szkolną zabawę dla dorosłych, która odbędzie się 30-go października, w sali American Legion-Darius — Gireans Post No. 271, pnr. 4416 S. Western Ave. Początek zabawy o godzinie 7:30 wieczorem.

Dochód z tej zabawy będzie przeznaczony na potrzeby tej nowo powstałej szkoły jez. polskiego im. Marii Konopnickiej, ZPRK., która znajduje się w parafii Pięciu Braci Męczenników.

Prosimy wszystkich o poparcie

skiego Narodowego Katolickiego Kościoła i obrońców ojczyzny i wszystkie dusze wiernych zmarłych. Podczas procesji celebrans będzie skrapiał i okadzał groby.

Wszyscy wierni proszeni są, aby zapalili świecę na grobach zmarłych, podczas nabożeństwa i procesji. Świece będą do nabycia dla wszystkich w kaplicy Wszystkich Świętych, na cmentarzu, od godziny 4-jej do 4:45 po poł.

Zapraszamy wszystkich w Chicago i okolicy na tę niedzielę do miasta naszych umarłych na to specjalne nabożeństwo żałobne.

Ks. biskup Franciszek Rowiński, ks. sen. Józef Kobylarz i Księża.

dzieci języka polskiego jest ważnym celem w naszym życiu i całej Polonii na terenie Chicago.

W dalszym ciągu przyjmujemy dzieci do szkoły języka polskiego — mamy obecnie 6 klas. Przyjmujemy również dorosłych do szkoły jez. angielskiego, mamy dwie klasy.

Do tańca na zabawie przygrywać będzie znana orkiestra "ECHO", pod dyr. Kazimierza Murzańskiego.

Komitet Imprez: Tadeusz Zieliński i Michał Dennis.

Najstarszy

Najstarszy tunel w Polsce znajduje się na trasie kolejowej Kielce — Kraków, w pobliżu stacji kolejowej Tunel w woj. kieleckim. Zbudowany został w 1884 r. pod Białą Górą. Jego długość wynosi 768 km.

Najstarsze Kółko Rolnicze

Kółko rolnicze w Przemęcie woj. Leszczyńskie należy do najstarszych tego typu organizacji. Jak informują kroniki, miejscowi chłopcy utworzyli już w 1866 r. samorządową organizację, którą można uznać za ówczesny odpowiednik kółka rolniczego. Na początku liczyła ona 20 członków i działaniem swym obejmowała ponad 10 pobliskich wsi.

W okresie zaboru pruskiego kółko to wniosło duży wkład

w podniesieniu kultury i rozwoju produkcji rolnej na swym terenie. Dziś jest to jednostka usługowa, dysponująca nowoczesnym parkiem maszynowym. Dzięki inicjatywie samorządu chłopskiego i społecznej pracy wiele zrobiono dla rozwoju tamtejszych wsi. Na konto tych czynów zapisać można m. in. pomoc przy elektryfikacji gospodarstw oraz budowę domu kultury i nowoczesnego, wiejskiego ośrodka zdrowia.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka moja i siostra nasza, s.p.

Antoinette Moskalewicz

(żona s.p. Adama, siostra s.p. Joseph Cezor i s.p. Caroline (s.p. Raymond) Cichocki)

po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, dnia 24go października, 1976 roku, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzić w poniedziałek po tej wieczorem w Casey-Laskowski Funeral Home pnr. 4540-50 W. Diversey.

Ceremonie pogrzebowe odbędą w środę, 27go października b.r., 11ej rano, poczyn zwłoki zostaną pochowane w Ridgewood Cemetery na parceli rodzinnej.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebi:

Marion, syn; Marion (Mary), Michael (Mary) Cezor, bracia i bratowa; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Casey-Laskowski Funeral Home, Telefon 777-6300.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, brat, szwagier i wuj nasz, s.p.

Jan Dzendrowski

WET. IIej WOJNY ŚWIATOWEJ 1939 r. ARMIJ POLSKIEJ 52 DYWIZJI W ZŁOCZOWIE

nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 25go października, 1976 roku, o godzinie 12:55 po południu, przeżywszy 59 lat. Zamieszkiwał 5359 So. Artesian, Chicago, Ill.

Pogrzeb w poniedziałek, dnia 25go października, o godzinie 8:45 rano, z Ridge-Ciesla Funeral Home pnr. 6620 W. Archer Ave., do kościoła St. Simon (Msza św. o godz. 9:30), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego do Mauzoleum.

W ciężkim żalu pogrzebi:

Anna (z domu Semczyńska), żona; Marian (Władysława), Piotr (Eugenia) i Jerry (Maria), bracia i bratowa w Polsce oraz bratanki i bratanice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Kenneth J. Oprezdek, dyrektor, Telefon 586-7900.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, brat, szwagier i wuj nasz, s.p.

Kazimierz B. Chuk

Członek Z.N.P., nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 23go października, 1976 roku, o godzinie 4:45 po południu, przeżywszy lat 43.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27go października, o godzinie 9ej rano, z Soltes Funeral Home pnr. 2746 W. 51sza ul., do kościoła Św. Józefa (Msza św. o godz. 10ej rano), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę rodzinną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebi:

Stanisława (z domu Marecka), żona; (Jan i Maria Chuk, rodzice; Ks. Eugeniusz, Wit (Krystyna), Remigiusz (Czesława), Stanisław (Donna), Krzysztof (Czesława), bracia i bratowa w Polsce; Bronisława i Adolf Malyska, Jadwiga (Jan) Narel, Bruno (Helen) Marecki, szwagrowie i szwagierki, bratanki, bratanice; bliźnięta rodzina, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Soltes Funeral Home, Telefon 776-7257.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, dziadek, pradziadek i brat nasz, s.p.

Piotr Jascyński

(mąż s.p. Anny, ojciec s.p. Jana Wasielewski)

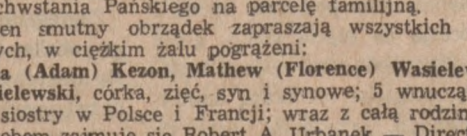
Członek Tow. Wniebowzięcia Nr. 642 Z.P.R.K. i Tow. Najśw. Im. Jezusa przy par. St. Bede the Venerable, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem opatrzony Św. Sakramentami, dnia 24go października, 1976 roku, nad ranem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27go października, o godzinie 10:30 rano, z Wolniak Funeral Home pnr. 5700 S. Pulaski Rd., do kościoła St. Bede the Venerable, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę rodzinną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebi:

Janina (Adam) Kezon, Mathew (Florence) Wasielewski, Helena Wasielewska, córka, zięć, syn i synowie; 5 wnucząt, 9 prawnucząt; siostry w Polsce i Francji; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Robert A. Urbanek — Director, Telefon 767-4500 lub 927-6112.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, s.p.

Bronisława Rączka

(Z DOMU OCHALEK)

(ŻONA S.P. JANA)

Członkini Tow. No. 496 Z.P.R.K., Klubu Św. Anny przy par. Śś. Młodzianów, Klubu pow. Jasto, Ironside Post No. 16 Ladies Auxiliary P.L.A.V. i Young at Heart at Mt. Prospect, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem opatrzona Św. Sakramentami, dnia 24go października, 1976 roku, o godzinie 3ej nad ranem, w starszym wieku.

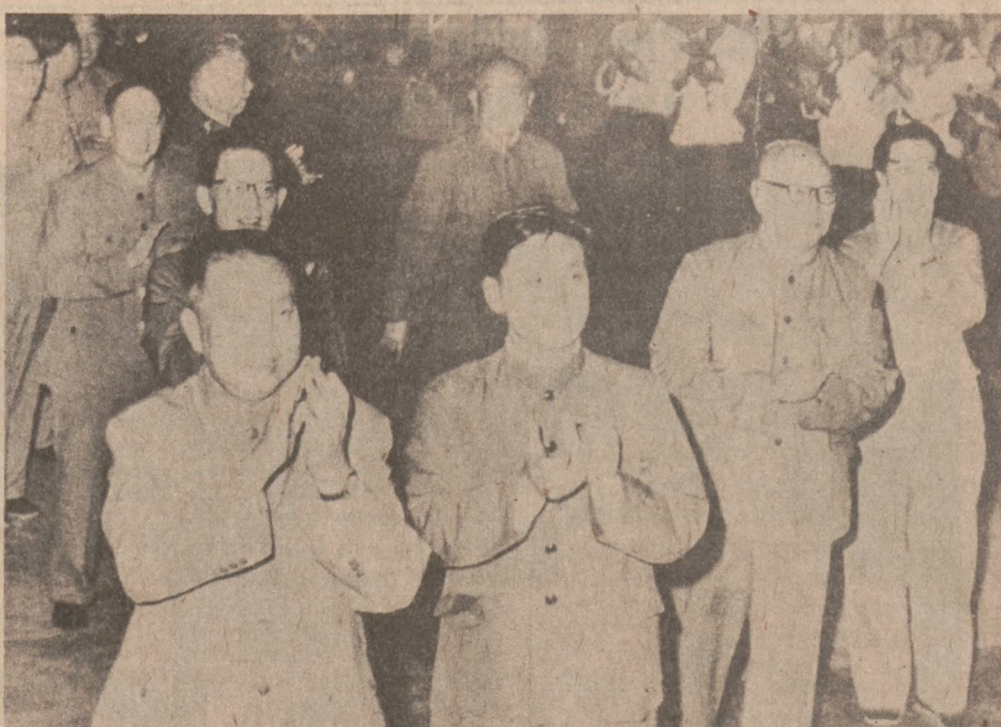
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27go października, o godzinie 9ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła St. Emily w Mt. Prospect, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę rodzinną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebi:

Władysława Mostek, Józefa Pasternak, Dorota (John) Yost, Eleonora (Edward) Andrzejewski, Irena (Ray) Adams, dzieci; Franciszka (Józef) LaCordia, siostra i szwagier; Stanisława Ochalek, szwagierka; oraz wnuczęta i prawnuczęta; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie, Telefon 774-4100.

(25, 26)



HON KONG — Organ prasowy Chińskiej Partii Komunistycznej naglił do poparcia Hua Kuo-fenga (pierwszy od lewej na zdjęciu) jako następcy zmarłego Mao Tse-tunga. Niektóre źródła podają, że wdowa po Mao, Chiang Ching (pierwsza po prawej) i trzech innych "radykałów" partii zostało aresztowanych za planowanie zamachu stanu.

(UPI)

Bariery, Których Technika Nie Może Pokonać

Ostatnie wypadki przyniosły nowy dowód, że w kilku ważnych dziedzinach uczeni nie umieją rozwiązać nagłych problemów. Primo, meteorologia. Nikt, ale to absolutnie nikt, nie przewidział gorącego lata br. i związanej z nim suszy. W Anglii susza pobiła wszystkie rekordy od 250 lat, a we Francji od stu.

Dziwnym trafem, tradycyjni nie suche kraje, jak Włochy i Hiszpania, były w tym roku, tego lata, mniej dotknięte brakiem opadów, niż kraje dalej na północ, zwykle skarżące się bardziej na powódź niż na suszę. Co więcej, nikt też nie przewidział gwałtownej zmiany temperatury i opadów. We wrześniu — we Włoszech w Dolomitach, we Francji w dolinie Rodanu, mieliśmy ulewę, oberwania chmur, powodzie, potopy, słowem natura jakby chciała odebrać nam to, co zbyt hojnie nam dała w czerwcu, lipcu i sierpniu — lazurowe niebo i gorące słońce.

Drugi przykład: trzęsienia ziemi. Na wyspie francuskiej na Morzu Karaibskim, Gwadelupie, rozległy się w początek sierpnia podziemne grzmoty i tamtejszy wulkan jakby się obudził; wystano z Paryża cały sztab sejsmologów, z największym jakoby — specjalistą, Libańczykiem Harunem Metzief na czele.

Médrec orzekł, że potężne trzęsienie ziemi jest murowane. Wobec tego prefekt Gwadelupy kazał całej ludności dookoła wulkanu, naprzód blisko krateru, później coraz dalej natychmiast opuszczać domostwa, tak że w końcu jego zarządzenia dotknęły 60 tysięcy mieszkańców.

Ku wielkiemu niezadowoleniu władz kolonialnych, wulkan odmówił posłuszeństwa, raz tylko bryknął i zalał lawą (ale nie na śmierć) nowego Haruna Al Raszida, który obserwował jego krater, a potem się uspokoił i mieszkańcy, mimo przestróg i zakazów, wrócili do domów, wściekli na władzę.

Trzeci wypadek zawodu, sprawnego przez ekspertów, jest najważniejszy. W stanie Washington w USA nastąpił wybuch w reaktorze atomowym, pociągając śmierć kilku osób z żałogi technicznej.

Rzecz jasna, wszyscy przeciwnicy atomu wykorzystali ten wypadek — by wznowić kampanię przeciw elektro-

wniom atomowym. Ten ostatni problem jest kapitalny: nafty wciąż brak, nowe złoża (Może Północne, Alaski) wyglądają ubogo, produkcja nafty w samych USA nadal się kurczy z powodu wysychania pól naftowych i nie widać, poza atomem, innego nowego źródła energii, które by uwolniło świat od petli szantażu arabskiego.

WAZ

Telewizja Działa Podniecająco Na Dzieci

New Milford, Conn. (UPI) — Studium przeprowadzone przez wydawców miesięcznika "Redbook" wykazało, że telewizja działa bardzo podniecająco na dzieci.

Studium zostało przeprowadzone wśród 15 rodzin w mieście New Milford, w których ograniczono dzieciom na okres czterech tygodni słuchanie programów telewizyjnych do najwyżej godziny dziennie.

Wynikiem tego — w pierwszych dniach, dzieci były kłopotliwe i nieposłuszne, ale już w drugim tygodniu zauważono, że dzieci były o wiele posłuszniej, wykazywały większe zainteresowanie nauką i były o wiele weselejsze aniżeli normalnie.

Nauczyciele zauważyli, że ważny postęp wśród tych dzieci w nauce, oraz że dzieci zachowywały się przykładnie w szkole, nie sprządały naukowców kłopotu i nie hałasowały. Najbardziej pocieszającym objawem tego eksperymentu, było to że wiele z tych dzieci wykazało zainteresowanie w czytaniu książek.

Firma Skazana Na Karę

Los Angeles, Calif. (UPI) — Firma Edler Industries, Inc., z Newport Beach, Calif., i jej prezes Vernon Edler, zostali uznani winnymi udzielania pomocy technicznej francuskiej firmie budowy pocisków i rakiet.

Firma została skazana na karę \$25,000 a prezes firmy Edler, na dwadzieścia dni więzienia, z tym że karę będzie odsiadywał przez 10 tygodni w sobotę i niedzielę.

Dostarczone na rozprawie dowody wykazały, że w okresie od stycznia 1974 roku, do kwietnia, 1976 roku, inżynierowie i personel techniczny tej firmy, wyjeżdżali do Francji dla udzielenia technicznej pomocy, francuskiej firmie przy budowie pocisków i rakiet, wykraczając nielegalnie przeciwko zawartej w 1954 r. umowie.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza, s.p.

Aniela Kolc

(z pierwszego męża Cygnar) (Żona s.p. Władysława Kolc)

Członkini Klubu Obywatelskiego z Trójcowy i Tow. Michała Wołodajewskiego Grupa 580 Z.N.P. po ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 24go października, 1976 roku, o godzinie 2-jej w nocy, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27go października, o godzinie 9-jej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła Św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę rodzinną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebi:

Henryk i Edward Cygnar i Stanisław Kolc, synowie; Władysława, córka; Władysław Golus, zięć; oraz wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie, Telefon 774-4100.

(25, 26)

Plan Henry Kissingera Odrzucony

(Ciąg dalszy ze str. 1-iej)

we przeciwko rządowi Ian Smitha "będą kontynuowane i dojdą do punktu szczytowego".

Plan amerykańskiego Sekretarza Stanu, zaakceptowany przez Smitha i przez pięciu czarnych prezydentów państw "pogranicza", przewiduje utworzenie rządu przejściowego z udziałem przedstawicieli obu grup rasowych i przejęcie władzy przez czarną większość w ciągu dwóch lat.

Kategoryczny ton wypowiedzi przedstawicieli obu stron nie rokuje powodzenia zapowiedzianej konferencji.

Smith od chwili przyjazdu do Genewy oświadczył parokrotnie, że nie przystąpi do rokowań w sprawie sześciopunktowego planu Kissingera, a jedynie do rokowań w sprawie zastosowania tego planu.

Nie mniej kategorycznie i w tym samym tonie wypowiedział się rodyjski minister spraw zagranicznych Pieter van der Byl, jeden z najbardziej niezłomnych członków obecnego rządu rodyjskiego.

Mimo tych deklaracji, czarni przywódcy są przekonani, że w czasie rokowań Smith ulegnie i przyjmie ich żądania.

"W przeciwnym razie, nie byłoby go tutaj. A przecież jest, bo zdał sobie sprawę, że musi tu być" — powiedział Nkomo.

Tymczasem rodyjska telewizja nadała przemówienie Smitha, nagrane jeszcze przed jego odlotem do Genewy, w której przywódca białej mniejszości powiedział, że udaje się na konferencję, aby nie dopuścić "złaknionych władzy" czarnych radykałów do zamienienia Rodezji w państwo socjalistyczne w stylu Mozambiku.

Smith mówił o ludziach odpowiedzialnych, — którzy składają oświadczenia, aby "w umysłach zasiać niepewność i lęk".

"Ci ludzie są złaknieni władzy. Oni myślą tylko o sobie i o swoich egoistycznych interesach" — powiedział premier Smith.

Jego przemówienie zostało nadane wczoraj i zbiegło się w czasie z bojowymi deklaracjami Mugabe i Nkomo.

Druzgocące Oświadczenie B. Ministra

Londyn (D.P.) — W lakonicznej depeszy z Wiednia agencja Reutersa donosiła, że b. minister PRL Władysław Bieńkowski złożył w kraju druzgocące dla reżymu oświadczenie, którego treść ujawniono jednocześnie w stolicy Austrii.

W oświadczeniu swym Bieńkowski oskarżył milicję o stosowanie fizycznych i moralnych tortur. Wyraził się, że pałka policyjna stała się obecnie w Polsce normalnym środkiem kontaktu władzy z obywatelami.

Wydarzenia czerwcowe, gdy robotnicy demonstrowali przeciwko podwyżce cen żywności dały milicji okazję do zastosowania brutalnych metod na wielką skalę.

Bieńkowski, który był swego czasu bliskim współpracownikiem Gomulki — znalazł się po wypadkach czerwcowych wśród wybitnych intelektualistów i działaczy, którzy ostro skrytykowali sposób zachowania się reżymu w czasie kryzysu. W obecnym oświadczeniu stwierdził, że decyzja podniesienia cen żywności była niedostatecznie przemysłowa.

Przed czerwcem w innym oświadczeniu Wł. Bieńkowski skrytykował nieuzasadnioną zbytnią szłażczość reżymu wobec Rosji Sowieckiej.

W czasie okupacji Bieńkowski był działaczem PRL, ministrem oświaty został w r. 1956. Za jego kadencji w tym ministerstwie przywrócono w szkołach naukę religii. Po upadku Gomulki stracił swe stanowisko, a w roku 1969 został usunięty z kompartii.

Pierwsza książka Bieńkowskiego pt.: "Motory i hamulce socjalizmu" była wydana w kraju. Drugą, bardzo krytyczną wobec reżymu, zatytułowaną "Socjologia klęski" wysłał nakładem paryskiej "Kultury".

Amerykanie Narażeni Na Wielkie Straty w Kupnie Parcel

New York (UPI) — Zgodnie z raportem wydanym przez niedochodową firmę "Inform", tysiące Amerykanów narażonych jest na miliony dolarów straty przy kupnie parcel w nowo powstających dzielnicach w pustyni, moczarach i niedostępnych górach.

Parcela ta, bez wody i urządzenia kanalizacyjnego, nie przedstawiają a d n e j wartości, jak podaje raport. Studium przeprowadzone przez tę firmę, na której oparty jest raport podaje, że obejmuje ona pewne tereny w stanach — Arizona, California, Colorado i New Mexico, a w niedalekim czasie ukaże się raport na temat sprzedawanych na Florydzie parcel w niezaludnionych terenach.

W wstępnych uwagach do tego raportu, kongresman Morris K. Udall (D-Ariz.) podaje, że "masowa sprzedaż tych parcel w niezaludnionych terenach, jest swego rodzaju korupcją, gdyż firmy te mają na celu jedynie sprzedaż posiadanych przez nie parcel, a nie rozbudowy ich w zamieszkałe przez ludność dzielnice".

Raport koncentruje się na sześciu największych agencjach realnościowych, takich jak — Arizona: — Horizon Arizona Sunstites, Gac's Rio Rico i McCulloch Oil's Lake Havasu City, Colorado: — Great Western Cities Colorado City i McCulloch's Pueblo West, New Mexico: — Amreps Rio Rancho, Great Western Cochiti Lake i Horizons Rio Communities, California: — Dart Industries Tahoe Donner i Bear Valley Springs.

Przedstawiciel firmy Amreps Rio Rancho — Larry Klingman w New Mexico i Robert McCulloch, prezes korporacji Lake Havasu City

w Arizona i Pueblo West, Colorado, wystąpił z ostrym atakiem na ten raport, twierdząc, że oparty on jest na generalnych konkluzjach, a nie na istniejących faktach. — Klingman twierdził, że Rio Rancho jest "szybko rozwijającym się miasteczkiem", które dostarcza wszelkich potrzebnych usług swoim mieszkańcom, zapewniając zarówno zatrudnienie dla setki osób.

Z Gminy 120 ZNP.

Posiedzenie Gminy 120 ZNP odbędzie się we wtorek, dnia 26 października, w sali E. Moskalewicz, pnr. 5639 N. Milwaukee Ave., o godzinie 7:30 wieczorem.

Zarząd Gminy uprasza Delegację o przybycie, gdyż mamy ważne sprawy do załatwienia.

Bogdan Parafinczuk, prezes; Eleonora Tragarz — sekret.

Duchowieństwo

Polskie w Ameryce

W 1854 r. w Stanach Zjednoczonych była tylko jedna polska parafia pod wezw. Panny Marii w Teksasie. Następnie powstawały żywiłowo w kilkunastu stanach tak, że w 1884 r. było ich już 74, w 1890 — 170, w 1900 — 330 i 1905 r. — 500.

Po pierwszej wojnie światowej Kościół polski w Stanach Zjednoczonych dysponował 830 parafiami — przy których znajdowały się szkoły parafialne, wydawnictwa, prasa oraz pięć katolickich seminariów duchownych dla Amerykanów polskiego pochodzenia.

W 1912 r. powstało Zjednoczenie Kapłanów Polskich liczące 800 członków, wśród których oprócz duszpasterzy byli również działacze polityczni, wydawcy, pisarze, publicyści i nauczyciele. Doniosłą rolę w organizowaniu szkolnictwa, a także instytucji charytatywnych odegrały polskie zakony: Zmartwychwstańców — Franciszkanów, Misjonarzy św. Wincentego z Paulo, Bernardynów, Felicjanek, Franciszkanek, Nazaretanek, Zmartwychwstańek i Zgromadzenie Sióstr Kanoniczek Ducha Świętego.

Do Ogłaszających Sie w Dzienniku

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawalu ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.

1. Ogłoszenia handlowe (DISPLAY) — powinny być dostarczone nie później jak do 1-iej po południu w przeddzień publikacji.

Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątki) — muszą być dostarczone w środę do 1-iej po południu.

2. OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie do 1-iej po południu — Na następny dzień oraz są płatne z góry (o ile nie posiada się innej umowy ze Zgodą).

Do wydania WEEKENDOWEGO są przyjmowane do środy do godziny 4-iej po południu tylko.

3. NEKROLOGI przyjmuje się codziennie (poniedziałek do piątku) od 7-iej do 7:45 rano na ten sam dzień, oraz od 8-iej do 4-iej na dzień następny.

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń — liczymy na taskawą współpracę.

ADMINISTRACJA

DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO-ZGODA

ORZEŁ i TARTAN

Oto prawdziwa i wstrząsająca opowieść z czasów brutalnego napadu Niemców na Polskę w roku 1939. Powieść ta zacierpnięta została ze źródłowych materiałów dotyczących kampanii polskiej z pamiętników uczestników walk i wydarzeń oraz z dokumentów wojskowych.

Autorem tej nadzwyczaj interesującej powieści jest Jerzy Pomian, który ze znajomością rzeczy i bez naciągania faktów opisuje najpierw działalność szpiegowską i dywersyjną Niemców zamieszkających w Polsce następnie szaleńczo bohaterskie walki z nieprzyjacielem nad Brdą, Wisłą i Bzurą, diabelsko podstępne prowadzenie przez Niemców wojny wrzeszcz masowe mordy ludności cywilnej i wywożenie tej do Niemiec.

Książka w ładnej, mocnej oprawie płóciennej INWETARZOWA WYPRZEDAŻ OBECNIE \$2.00 (Fosztarzowa poprzednio \$2.50)

Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Ave.

CHICAGO, ILLINOIS. 60622

C.O.D. NIE WYSYŁAMY.

Janusz Korczak

Stary doktor — tak nazywali Janusza Korczaka słuchacze i wykładowcy Państwowego Instytutu Pedagogiki Specjalnej między sobą. Jego wykłady nie miały ściśle jednolitego charakteru. Raz było to "Wychowanie w gromadzie", innym razem "Organizacja życia w domu dziecka" lub "Uwagi z praktyki wychowawczej". Słuchacze, — jak wspomni po latach prof. dr. Natalia Han-Ilgiewicz — nazywali po prostu te pasjonujące godziny "Korczakiem".

Był osobowością nieprzeciętną, wybitną. Przejawiało się to w bezpośredniej jego pracy z dziećmi, w kontakcie z innymi wychowawcami, kiedy w ramach wykładów starał się przekazać część swoich uwag i doświadczeń z praktyki wychowawczej. Przetwarzał do naszych czasów jako symbol poświęcenia, wręcz legenda, usuwając nieco na drugi plan jego ogromny talent wychowawczy i zasługi dla historii pedagogiki. A przecież decyzja towarzyszenia swoim wychowankom aż do meńskiego końca nie była wynikiem chwili, szczególnej sytuacji, jakiegoś impulsu. Była naturalną i oczywistą konsekwencją całego życia i działalności Korczaka. Tej pracy podporządkował wszystkie. Przygotowanie zawodowe, działalność publicystyczną i literacką, własne szczęście rodzinne.

Urodził się w 1878 roku. Ojciec — Józef Goldszmit (tak brzmiało prawdziwe nazwisko Korczaka) był znanym adwokatem warszawskim. Rodzice Korczaka należeli do starej rodziny żydowskiej całkowicie zasymilowanej w polskiej kulturze i tradycji. Jeśli uważa się i nie bez racji, że istotny wpływ na przyszłą postawę człowieka ma jego dzieciństwo, to w przypadku J. Korczaka twierdzenie to sprawdza się w sposób szczególny.

Jego dzieciństwo nie było ani biedne, ani nieszczerliwe, ani tragiczne, jak losy wielu współczesnych mu rówieśników. A mimo to od początku dostrzegali istotne braki mieszczańskiego wychowania, a nade wszystko nędzę i tragiczny los wielu dzieci. Ta wrażliwość raz po raz dawała o sobie znać, czy to w postaci zabaw z dziećmi z podwórka, czy zapraszaniu ich do własnego domu, czy różnych formach dziecięcej pomocy, głównie jednak w dostarczaniu głodnym chleba. Pisz na ten temat w swoich wspomnieniach: "Matka mówiła: Ten chłopiec nie ma ambicji. Jemu wszystko jedno, co je, jak się ubiera, czy bawi się z dziećmi swojej sfery, czy ze stróżkami. Nie wstydił się bawić z matkami".

Nie wstydił się ani jako dziecko, ani jako student przestawać z dziećmi najbiedniejszymi, starając się w ich życie wnieść odrobinę słońca i radości. Chodził po domach. Opowiadał im baśnie, a w

dzień wigilijny przebierał się za św. Mikołaja, obdarzając drobnymi podarkami, pomagał w nauce.

Po skończonych studiach medycznych pracował przez pewien czas jako lekarz w niewielkim szpitalu dziecięcym przy ul. Śliskiej w Warszawie. Jednak coraz natężały i wyraźniej dojrzał w nim dążenie do poświęcenia się sprawie wychowania dzieci. Wizyta w Domu Sierot przy ul. Franciszkańskiej w 1909 roku, z okazji akademii poświęconej Marii Kopnickiej przesądza ostatecznie o życiowej drodze Korczaka.

Propozycję pracy w tej placówce przyjmuje bez wahania i od tamtego czasu bez reszty związane będzie z bezdomnymi, opuszczonymi i nieszczęśliwymi dziećmi, które gromadził w nowo wybudowanym domu przy ulicy Krochmalnej. Nie opuści swoich dzieci ani w getcie, ani w momencie wywożenia ich do obozu koncentracyjnego w Treblince, w sierpniu 1942 r.

W historii polskiej pedagogiki Janusz Korczak nie jest zjawiskiem jedynym. Współcześnie z nim działa cały szereg wybitnych wychowawców, żeby wspomnieć choćby nazwiska: Marii Grzegorzewskiej, Natalii Han-Ilgiewicz, czy ks. Józefa Siemka.

Życie tych ludzi, to właściwie cały ogromny etap historii wychowania. Wysiłków i zabiegów o szczęście dziecka, — radosne dzieciństwo. To kształtowanie podwalin teoretycznych i organizacyjnych pod przyszłą dziedzinę pedagogiki specjalnej, uwzględniającą dzieci tzw. szczególnej troski. Ludzie ci rozumie

li doskonale i głęboko wierzyli, że w sprawach wychowania nie ma pozycji straconych, przegranych. Są tylko braki i zaniedbania, które w żmudnym, konsekwentnym procesie wychowawczym trzeba odrobić. Wprostować to, co przez życie, okoliczności, sytuację społeczną, zostało zwichnięte.

W czasach współczesnych Korczakowi bardzo często powodem dziecięcych dramatów była nędzą i głód, brak odpowiedniej opieki ze strony rodziny. Dlatego, troska o dach nad głową, odzież i pokarm dla swoich podopiecznych szła w parze z odpowiednimi działaniami wychowawczymi. W tej dziedzinie był rzeczywiście zjawiskiem wyjątkowym.

★ Praca Żeńska

RN's & LPN's

All shifts. Full or part time. Excellent salary. Good benefits.

Modern nursing home.

Niles.

PLAZA NURSING HOME
8555 Maynard Road
967-7000

SAMODZIELNA krawcowa potrzebna od zaraz. Highland Park. 432-2200

Cleaning Lady

LIGHT WORK FOR WOMEN'S CLOTHING STORE
9 A.M.-1 P.M. daily.
RUBIN'S
4834 W. IRVING PARK RD.
Please Call 685-3200

GIRL FRIDAY

To work in attractive office in busy carpet sales company. Must operate switchboard, do lite typing, filing and figure work. Excellent salary to right girl. Many fringe benefits.

(Near Merchandise Mart)

Call 467-7100

★ MEBLE

Central Furniture

1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo zawiadamia, że
W OKRESIE JEŚNIENYM
CENY MEBLI i "APPLIANCES"
ZOSTAŁY ZNIŻONE
OTO PARĘ PRZYKŁADÓW
TEGO, ILE OŚCZĘDZICIE
Korzystając z Tych Taniości

Komplet mebli do 3ch pokoi \$288
Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolkami \$168
Komplety mebli do sypialni \$119
Łóżka piętrowe "bunk" lub "Hollywood" \$ 58
Kanapa i fotele \$139
Kanapa rozkładana do spania \$ 78
Radio-magnetofony \$39.95
Materace \$19.98
Komplety mebli do kuchni "dinette sets" \$ 46
Kuchnie gazowe (gas ranges) \$159
Łodówki lub zamrażacze ("freezers") \$168
Z 6 sztuk drewnianych kompletów do jadalni \$348
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru \$ 78
Ochładzacz ("Air Conditioners") od \$110
Łatwe spłaty — Mówimy po polsku
Zgłaszajcie się do polskiego kierownika
p. Wiktora Kosmaczewskiego
Tel. 486-7838

★ Praca Żeńska

POTRZEBNE SZWACZKI
Na Maszynach Do Szycia.

Zgłoszenia do:
ANGELAIR BRIDAL MFG.
416 S. Franklin St.
4-te Piętro

WAREHOUSE

Need females to work in steel warehouse in Elk Grove Village.

By appointment
Call 595-4200

WOMAN

Lite factory work, no experience, insurance, pd, holidays and vacation. Good transp. Must speak English.

R. NYREN CO. INC.
2222 W. Diversey
276-5515

General Office

Name plate and decorative trim manufacturer has immediate opening for an accurate typist to handle orders and billing for sales department.

Apply

CHICAGO ETCHING CORP.
1555 No. Sheffield
642-1630

SECRETARIES

MID CONTINENTAL PLAZA

We are a fast growing law firm in the loop and need several good secretaries with or without legal background. We offer you pleasant working cond., steady employment, good salary and comp. benefits.

Call Ms. Valent
346-7220

POTRZEBA MŁODYCH Kobiet

Do Lekkiej Czystej
Pracy Fabrycznej

Stala praca, dobra zaplata i liczne inne świadczenia. Zgłoszcie się osobiście od godz. 5:00 po południu do godz. 7:00 wieczorem.

ACE

Transformer Co.
4545 W. Armitage Ave.

Clerk-Typist

Must type 40-50 wpm.
General office and filing.
675-1000

★ Praca

GENERAL CAFETERIA

Need workers for Highland Park and Deerfield High Schools.

Hours are
10:15 A.M. to 2:15 P.M.

Call Charlene
945-7470

Between 9 A.M. and 2 P.M.

J B & SONS

JANITORIAL SERVICE

Looking for male and female help at Moraine Valley Community College, 10900 So. 88th Ave. Evenings 10 P.M.-12:30 A.M., Monday thru Friday Starting salary \$3.00 per hour. Must call for appointment.

877-5414

PIPE WELDERS (STICK)

\$10.41 per hour,
plus \$1.25 Vacation for a
40 hour week in Sarnia,
Ontario, Canada

Canadian Bechtel has immediate openings for experienced Pipe Welders in Sarnia, Ontario, Canada located 75 miles north of Detroit, Michigan. Applicants must be certified on pipe and be able to pass a welding test consisting of 6 inch schedule, 80 pipe open root (no backing strip) using 6010 and 7018 rod in the 2G and 5G position. Straps will be 100% bend tested to ASME section IX standards. Plate or inexperienced welders need not apply. Interested applicants should report to J. C. MITCHELL. Testing will commence at the SOUTH-EASTERN COMMUNITY COLLEGE IN WHITEVILLE, NORTH CAROLINA on Monday morning, October 25 at 8 a.m. and last until 10 a.m. Friday morning, October 29. Housing will be provided if available at the job for \$9.00 a day with all meals included. Transportation to the job will not be provided and all Canadian Tax Laws will be in effect.

Guard-Maintenance Helper

Headquarters offices of Major food company, located Mid North side. Seeking individual to secure building after office hours, and maintain night watch throughout premises.

Candidate must be High School graduate with some Mechanical ability.

Excellent references required.

For interview Appointment, Please Phone:

JAN CRUTCHFIELD 248-6300

An Equal Opportunity Employer M/F

OD WYDAWNICTWA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

Wszystkie ogłoszenia realnościowe w tym piśmie zgodnie z Federal Fair Housing Act z 1968 roku nie mogą zawierać żadnych wyróżnień, ograniczeń ani dyskryminacji opartych na rasie, kolorze, religii, płci, lub pochodzeniu narodowościowym — gdyż takie wyróżnienia są nielegalne. Dziennik Związkowy nie może wobec tego świadomie przyjmować żadnych ogłoszeń które są niezgodne z tym prawem. Zawiadamiamy zatem naszych czytelników, że każde ogłoszenie realnościowe w tym piśmie daje zawsze równe szanse każdemu.

★ Praca Męska

★ Praca Męska

TERRIFIC OPENINGS IN ONTARIO, CANADA MOULDMAKERS- JOURNEYMEN

Must be 1st Class

5 years experience or over to work on large moulds for plastic automotive parts. Steady employment, Top rates for top applicants. Write, or call in confidence to Plant Superintendent.

(416) 689-2350

**ROCKWELL INTERNATIONAL OF CANADA
LIMITED**

P.O. Box 9500
Downsview, Ontario, Canada M3M 3B9

MACHINIST HELPER

We are seeking a Machinist Helper for our maintenance department. Find out if you qualify for our good starting salary with regular salary increases and excellent benefit package by answering the following questions:

—Possess a High School Diploma?

—Able to read Blue Prints?

—Have at least 1-2 years of machine tool experience and/or education?

—Desire to be a top notch machinist?

If you answered yes to all questions, contact me for immediate consideration.

RIDDELL, INC.

1151 W. Roscoe St.
Tony Patanella

929-4200 Extension 19

An Equal Opportunity Employer

JANITOR

For Janitorial service. Responsible person to work w. fast-growing co. operating in the Elmhurst area.

834-3577

DO PRACY W WARSZTACIE

Doświadczenie nie wymagane. Trochę angielskiego, ale nie konieczne.
261-5035

FREZERA i TOKARZA

Doświadczonego, na pełny lub częściowy czas.

SPYCO TOOL CO.

4619 So. Kedzie
847-5089

★ Praca

MULTI UNIT

**Restaurant Division
CASHIERS AND
FOOD CHECKERS**

Wanted for Jacques Complex Day or Evenings Shifts. Must be able to speak and understand English. We will train. Liberal fringe benefits offered. Apply in person 3rd floor

KINZIE STEAK HOUSE
33 W. Kinzie St.
9 A.M. to 11 A.M. Monday through Friday. As for Mr. D. P. Skłodowski
An Equal Opportunity Employer

STAŁA PRACA

DZIENNA ZMIANA

MASZYNISTA

DO OBSŁUGI

WIETARKI (Drill Press)

DO MONTAŻU (assembly)

Przeszkoliu

W Razie Potrzeby

MIDLAND MFG. CORP.

7733 Gross Point Rd.
Skokie, IL.

POTRZEBA

MĘŻCZYZNY

do pracy nocnej jako

JANITORA

w fabryce

Stala praca, dobra zaplata i liczne inne świadczenia.

Zgłoszcie się osobiście od godz. 5:00 wieczorem do godziny 7:00 wieczorem.

ACE

Transformer Co.
4545 W. Armitage Ave.

Potrzeba

Mężczyzny

DO PRACY PRZY

PAKOWANIU

LEKKICH TOWARÓW
Pewna tylko znajomość angielskiego języka wymagana. Stala praca i dobra zaplata. Oraz inne świadczenia.

WATRA

Church Goods Co.

Tel. 247-2425

2846-50 W. CERMAK RD.
Zapytać o PANA JANA

STOCKROOM WORKING

SUPERVISOR

Mature man to take full charge of stockroom and inventory control. Must be high school graduate, legible handwriting and figure aptitude, 5 years experience necessary. Excellent opportunity Apply

INDUSTRIAL CONDENSER, CORP.
3243 No. California

★ Pomoc Domowa

GOSPODYNI do mieszkania. — Własny pokój, TV — 1 dziecko, 10-letnie. — 272-1871.

FOR WORKING COUPLE

Dependable woman needed. 2 days per week. General housework. Steady. Chicago North Side. References. Some English necessary.

549-4415

Daily 11 A.M. to 6 P.M.

POSZUKUJE pani — Polki do pracy koło kobiety chorej, leżącej stale w łóżku. Można dochodzić. Lekkie gospodarstwo. Austin i Diversey Ave. 637-7558.

HOUSEHOLD and child care. North Shore suburb. Own room and TV. English speaking. Salary open. Call after 5 P.M. 256-0910.

MÓWIĄCA po angielsku gospodyni-opiekunka do dziecka. okolica Glenview, od poniedziałku do piątku od 7 rano-5 po poł. lub zamieszkać. Konieczny samochód. 835-0672.

PUBLISHER'S NOTICE

All real estate advertised in this newspaper is subject to the Federal Fair Housing Act of 1968 which makes it illegal to advertise "any preference, limitation, or discrimination based on race, color, religion, sex, or nationality origin, or an intention to make any such preference, limitation, or discrimination."

This newspaper will not knowingly accept any advertising for real estate which is in violation of the law. Our readers are informed that all dwellings advertised in this newspaper are available on an equal opportunity basis.

★ Kontraktorzy

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO — TANIO — SUMIENIE — FACHOWO

• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • TŁUMACZENIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTY GWARANTOWANA

Dzwonić Do Znanego Kontraktora

Mike Dragowicz 588-6535

★ Praca Męska

★ Praca Męska

DO NAWIJANIA

SPRĘŻYN

Firma nasza płaci najwyższe stawki, ubezpieczenia, daje darmo ubrania robocze, wszystkie świadczenia wakacyjne, udział w zyskach, dużo nadliczbowych godzin. Miejsce pracy ochładzane. Wszystko to dla DOŚWIADCZONEGO pracownika "AUTOMATIC SET-UP".

Dzwonić: 766-2517

CIESIELSTWO

Przeszkolony osobę, która będzie zarabiała \$20,000 rocznie. Praca nazewnata. Musi być zgrzesza w ciesielstwie i musi mówić nieco po angielsku.

Tel. Wiezorami

736-0015

TOOL & DIE MAKER

Class "A" 10 Years Experience with progressive dies. Excellent salary and company benefits.

ACE FASTENER CO.

4100 W. Victoria Ave.
583-3819

An Equal Opportunity Employer

BINDERY

Experienced Set Up Man For Baumfollers And Automatic Stitches—4:30 P.M. to 1 A.M. Shift—All Benefits

Call Bob Osaki
722-4000

Mold Repairmen

We are a growing company in need of plastic mold repairman. Experienced in maintenance and repair of injection mold. Overtime is available. Good company benefits.

PRECISION

VALVE CORP.

2930 N. Ashland Ave.
Ph. 348-1201

MACHINIST

General machinist planer operator, machinery rebuilders, assembler, experience in job shop work. Must read prints and have tools.

Paid hosp. and all benefits.

Call

421-5100

EXPERIENCED

UPHOLSTERER

and

CUTTER

Small congenial manufacturer of finest quality custom upholstered furniture is looking for experienced people who take pride in their work. Pleasant working conditions.

TOP SALARY

5 DAY WEEK —

PLUS OVERTIME.

PARENTEAU STUDIOS

230

Policjant i Strażak Wyróżnieni Za Bohaterstwo

Dwaj bohaterowie — funkcjonariusz Chicagoskiego Departamentu Policji i członek Straży Pożarnej otrzymali w ubiegłym tygodniu najwyższe odznaczenia za bohaterstwo. Robert Osborne za ściganie i ujęcie trzech uzbrojonych osobników, Joseph Baldwin za uratowanie 4-letniej dziewczynki z płonącego budynku. W wywiadzie udzielonym reporterce Chicago Tribune patrolowy Osborne opowiada o akcji, która zajęła mu zaledwie 10 minut. Pracował tego dnia do 5:30, pojechał na stację benzynową i około 7-ej wracając do domu, zobaczył przy Cottage Grove i 111-ej ulicy dwóch mężczyzn wybiegających z restauracji. Gdy wyszedł właściciel, Osborne zapytał go co się stało i dowiedział, że uzbrojeni bandyci napadli na niego. Policjant ru-

szyl w pościg za bandytami, którzy nie zatrzymali się na czerwone światło przy 107-ej, skręcili na lewo przy 105 ul., zgasił światła i zaczęli strzelać, uciekając. Osborne odpowiedział strzałami, uważając by nie trafić w przechodniów. Jedna kula trafiła w szybę auta policjanta, ale szczęśliwie Osborne schylił się i nie odniósł obrażeń. Ścigał bandytów do 95-ej ulicy, gdy udało mu się wreszcie strzelić w opone. Uciekający wysiedli i na rozkaz policjanta rzucili broń. Osborne nie miał radia w samochodzie, gdyż służbowe auto zostawił na posterunku, a wracał swoimi własnym, nie miał więc możliwości wezwać pomocy. Trudno mu było uwierzyć, że pościg trwał tylko 10 minut, wydawało się, że cała procedura trwała znacznie dłużej. Dopiero w domu nastąpiła reakcja.

Porucznik Straży Pożarnej, Joseph Baldwin, przybył ze swą załogą na meldunek o pożarze i zobaczył płomienie, buchające z drugiego piętra. Od stojącej przed budynkiem kobiety dowiedział się, że jej 4-letnia córka jest w sypialnym pokoju. Baldwin wbiegł do budynku i czołgając się, gdyż inaczej nie mógłby odychać, znalazł dziecko, owinał je w koc i wyniósł na ulicę. Mówi, że niosąc dziecko był szczęśliwy, że zdołał je uratować, wkrótce jednak nadesła smutna wiadomość, że dziewczynka, pomimo wysiłków lekarzy, zmarła wskutek zacczadzenia.

Skazani Za Oszustwo

Trzy osoby zostały skazane za oszustwo i nadużycie poczty w sprawie o sprzedaż 12-tu bezwartościowych koncesji na sprzedaż używanych samochodów. Wyciągnęli oni od swych klientów \$450,000. Skazano prezesa Daily Auto Rental Service, 410 N. Michigan, Hershell Lewis i dyrektora działu sprzedaży Robert Mosley oraz Sheldon Rothman, który dla zachęcenia klientów pozostawił jako zadowolony z transakcji klient.

Apel o Wczesne Wysyłanie Listów i Paczek Świątecznych

Naczelnik Poczty Chicagoskiej, Emmett E. Cooper Jr., apeluje do mieszkańców o wczesne nadawanie listów z życzeniami i przesyłek świątecznych. W ten sposób nadawcy, oszczędzając urzędnikom poczty nawalu pracy, będą równocześnie pewni, że przesyłki zostaną dostarczone w przewidzianym terminie.

Urząd przetowy podaje następujące sugestie: paczki do 48 stanów nadawać 10 grudnia, listy 17 grudnia. Ostateczny termin 21 grudnia.

Do Alaski i Hawaj, paczki 30 listopada, listy 16 grudnia, termin do 20 grudnia.

Do Kanady i Meksyku listy pocztą lotniczą 20 grudnia, paczki 15 grudnia. Zwykle kartki i paczki 2-8 grudnia.

Do południowej i Środkowej Ameryki pocztą lotniczą oraz do Europy

— 11 (paczki) i 16 grudnia. Zwykle przesyłki i kartki 11-18 listopada.

Do Afryki, na Daleki i Bliski Wschód pocztą lotniczą 7-9 grudnia, można jednak nadawać już w początkach listopada.

przesyłki zagraniczne dla wojskowych: na Azory, do Kanady, Grenlandii, Labradoru i Nowej Funlandii od 25 listopada do 9 grudnia. Do Europy (Belgii, Danii, Anglii, Francji, Niemiec, Grecji, Włoch, Holandii, Norwegii, Portugalii i Hiszpanii) od 11 listopada do 11 grudnia. Do Afryki (Kongo i Liberia) od 11 listopada do 9 grudnia. Do Etiopii, Iranu, Izraela, Saudii Arabii i Turcji od 1 listopada do 2 grudnia. Do Australii, Brazylii, Indonezji, Japonii, Korei, Nowej Zelandii, Okinawy, na Filipiny oraz do Tajwanu i Syjamu od 20 listopada do 2 grudnia.

Był Handlarz Narkotyków Zastrzelony w Restauracji

27-letni mężczyzna, który odsiedział karę trzech lat więzienia po aresztowaniu go w 1970 roku za handel narkotykami, został śmiertelnie postrzelony w śróde w Harris Restaurant, 3148 W. Irving Park, w północno-zachodniej części miasta. Policja stwierdziła tożsamość Leonela Pereza, zam. 2402 N. Kedzie. Perez zmarł w szpitalu Swedish Covenant wkrótce po przewiezieniu go do szpitala. Postrzelony został w klatkę piersiową, prawe ramię i brzuch. Sierżant policji Rocco Rinaldi powiedział reporterom, że według zeznań świadków Perez siedział przy ladzie w restauracji około 4-ej po południu i jadł obiad. W restauracji było o tej porze 25 konsumentów. Gdy Perez wstał i poszedł do kasy zapłacić rachunek, trzech mężczyzn, którzy siedzieli w łóż, wstali i poszli za nim. Za chwilę padł strzał, a gdy Perez upadł, osobnik który strzelił oddał do leżącego jeszcze kilka strzałów.

Trzej osobnicy — mówi Rinaldi — odjechali niebiesko-zieloną pólciężarówką, na drzwiczkach której figurował napis "S.I.U. Norridge, Ill." Po sprawdzeniu licencji okazało się, że tabliczkę rejestracyjną skradziono z samochodu w Polo, Illinois.

W 1970 roku Perez aresztowano wraz z 26 osobami w Chicago podczas najeżdzu na kwatery handlarzy narkotyków. Skonfiskowano wówczas kokainę wartości \$680,000 i heroinę wartości \$120,000. Był to jeden z 10 najazdów, określonych jako "Cuban ring", gdyż narkotyki przemycano z Kuby. Perez skazano na 3 lata więzienia za importowanie, przewóz i sprzedaż narkotyków. W 1969 roku był on oskarżony o zamordowanie swej żony, ale z braku dowodów uniewinniony. W 1973, wkrótce po odsiedzeniu kary aresztowano go i oskarżono o rabunek, został jednak zwolniony za kaucją.



DENVER. — Demokratyczny kandydat na wiceprezydenta, Walter F. Mondale (po lewej), w czasie konferencji prasowej na lotnisku w Denver. Obok stoi rep. Pat Schroeder.

Biura Zw. Nar. Pol. w Nowej Siedzibie

Biura Związku Narodowego Polskiego, od poniedziałku, 11-go października, mieszczą się w nowej i pięknej siedzibie, pnr. 6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646.

Biura otwarte są przez pięć dni w tygodniu (z wyjątkiem urzędowych świąt), od poniedziałku do piątku włącznie, w godzinach od 8.15 rano do 4.15 po południu.

Prosimy zanotować sobie adres nowej siedziby Związku Narodowego Polskiego jak i numer telefonu biur ZNP — 285-0500

Ważna Wiadomość Dla Wyborców

Wyborcy, którzy chcieliby głosować, a nie będą obecni w Chicago w dniu wyborów, 2-go listopada, mogą — jak już wspominaliśmy w Dz. Związkowym — oddać swe głosy na tzw. "absentee ballot". Rada Komisarzy Wyborczych przedłużyła godzinę składania głosów na te baloty.

Poprzednio biuro Rady było otwarte w soboty od 9-ej rano do południa. Przewodniczący Rady Komisarzy zawiadamia, że obecnie baloty dla nieobecnych można składać także do poniedziałku do piątku włącznie w godzinach od 9-ej rano do 5-ej po południu, oraz w sobotę i niedzielę, 30 i 31 października (ostatni termin) od 9-ej rano do 5-ej po południu. Osoby, które chciałyby otrzymać balot przez pocztę, mogą napisać do Chicago Board of Election Commissioners, Cnty Hall, Room 308, Chicago, Ill. 60602, lub telefonować 269-7900.

Z balotów dla nieobecnych mogą korzystać te osoby, które będą znajdowały się poza Chicago w dniu 2-go listopada; Sędziowie wyborczy, pełniący obowiązki poza swoimi precynktami; osoby chore, które nie mogą udać się osobiście do lokali wyborczych.

14-letnia Zginęła w Katastrofie

14-letnia Diana Foley, z Sauk Village, zginęła w wypadku samochodowym, gdy kierowca, 17-letni Brian Jentach, także z Sauk Village, stracił kontrolę i uderzył w ścianę, na południowym przedmieściu. Kierowca, który odniósł poważne obrażenia, został oskarżony o zbyt szybką jazdę.

Północne Stany Zabiegają o Większe Przydziały Z Dochodu Federalnych Podatków

W Chicago odbyła się konferencja trzech gubernatorów i przedstawicieli 14 półn. środkowych i wschodnich stanów, w sprawie nieprzychylnego dla tych stanów przydziału pieniędzy z fed. rozdziału funduszu powstałego z podatków.

Na konferencji tej byli obecni gub. Illinois Dan Walker, gubernator stanu Pennsylvanii, Milton J. Shapp oraz gubernator stanu Wisconsin, Patrick J. Lucey.

W chwili obecnej, jak konferencja orzekła, stany południowe i zachodnie otrzymują od rządu federalnego więcej pieniędzy przy rozdziale funduszu z podatków, niżli stany północne i wschodnie. Konferencja odbyła się w Pick Congress hotelu.

Gubernatorzy i przedstawiciele 14 stanów podkreślili, iż istnieje duża dysproporcja w otrzymywaniu pieniędzy federalnych przy rozdziale. Więcej pieniędzy otrzymują zachodnie i południowe stany na opiekę społeczną, Medicaid, edukację, utrzymanie sieci dróg, oraz na rozwój dzielnic, niżli wyszyszą podatki, jakie stany te wpłacają do rządu.

Obecni wyrazili nadzieję, iż dysproporcja ta będzie wyrównana drogą nacisku na przyszłego prezydenta i przyszły Kongres, oraz przez uświadomienie obywateli o istnieniu tych różnic.

Obecni uchwalili, by urządzić następne takie spotkanie w grudniu, dla opracowania kampanii interwencji w Kongresie. Pierwszeństwo dla zwiększenia przydziałów ma być udzielone

na Medicaid, sprawy edukacyjne i potrzeby dzielnicowe.

Gub. Walker powiedział, iż jest już najwyższy czas by pomoc federalna dla południowych stanów i zachodnich została zakończona. Nadszedł czas na sprawdzenie potrzeb stanów przemysłowych, które stale wspomagały stany mniej rozwinięte.

Gub. Walker przytoczył, iż np. stan Illinois otrzymuje 50% zwrotów od rządu za rachunki na Medicaid i pomoc rodzinom bez ojców, zaś stany takie jak Mississippi, Arkansas, Utah i Tennessee otrzymują od rządu wyrównanie wynoszące ponad 70 procent ich wydatków.

Rząd federalny rozpoczął przydziały dodatkowych pieniędzy dla południa i zachodu kraju, w latach 1930 i wciąż stany te wspiera. Tymczasem, od 2-ej wojny światowej zwiększyła się imigracja ludzi z południa do stanów północnych, powodując brak pracy i odpowiednich do imigracji, usług. Stany północne zmuszone są podnosić swe podatki, hamując rozwój.

Stany północne muszą żądać, mówił gub. Shapp, by rząd przejął w całości koszty opieki społecznej według odpowiedniej skali, w następnych 6 lub 7 latach. 15 stanów północnych i wschodnich płaci o 44 biliony dol. więcej w fed. podatkach, niż otrzymuje z rozdziału federalnego, zaś 15 stanów południowych od Virginii do Kalifornii otrzymuje od rządu o 32 biliony dol. więcej, niż wpłacają one w podatkach.

Straz Pożarna i Policja w Gary Ma Mieszkać w Obrębie Miasta

Zarządzenie władz miejskich w Gary na przymus mieszkania w obrębie tego miasta dla strażaków i policjantów może wywołać spór w sali sądowej. Rada miejska w Gary wydała niedawno to zarządzenie, dotyczące około 2,000 swoich miejskich pracowników.

Mayor miasta, Gary Richard niedwuznacznie dał wyraz, iż postawi swoje wte odnośnie uchwalonego przez radę miejską, nakazu, ponieważ stoi ono w sprzeczności z istniejącym stanowym prawem, odnośnie miejsca zamieszkania przez strażaków i policjantów.

Prawo stanowe w Indiana głosi, iż mogą oni mieszkać poza granicami miasta ale muszą żyć w powiecie, na terenie którego pracują i miejsce to nie może znajdować się dalej niż 15 mil od miasta, które pracowników tych zatrudnia.

Najślisniejszy sprzeciw w odniesieniu do uchwalonego w zeszłym tygodniu, we wtorek zarządzenia, przygotowują organizacje Fraternal Order of Police oraz Oddział unii strażackiej w Gary zw. Firefighters Local 359.

Spiro Logopetis, sekretarzs skarbnik unii strażaków oświadczył, iż w czasie kiedy mayor Hatcher rozumie dobrze istotę konfliktu, rada miejska w Gary czyni wysiłki na obejście tego stanowego prawa.

Logopetis przypuszcza, iż rada miejska chce zrobić z tego sprawę rasową. Bowiem wszyscy strażacy w Gary, których zarządzenie uchwalone ma dotyczyć są biali ale wątpliwość, by była ona tak opanowana taką myślą, iż starała by się używać tego czynnika.

Pomimo, iż mayor Hatcher może zarządzenie rady miejskiej zawetować, ponieważ jest ono niezgodne z prawem stanowym do sprawy przymusu zamieszkania w obrębie mia-

sta przez miejskich pracowników wydaje się skłaniać od dłuższego już czasu.

Logopetis podkreślił dalej iż tak jego unia, jak i policja przygotowani są do walki w sądzie, jeśliby zarządzenie rady miejskiej w Gary stało się obowiązującym prawem. Logopetis dodał, że jeśli władze miejskie żądają zarządzenia na przymus zamieszkania, powinny udać się z tą sprawą do stanowej legislatury, domagając się uchwalenia poprawki do istniejącego obecnie prawa w Indiana.

Komendant Aresztował Policjanta Za Handel Narkotykami

Komendant dystryktu policyjnego w Deering John J. Haberkorn aresztował jednego ze swoich policjantów oskarżając go o handel narkotykami.

Haberkorn aresztował policjanta Raymonda Bruck, lat 38, na parkingu komendy przy skrzyżowaniu ulic 35th i Lowe kiedy Bruck przyjechał do pracy.

Haberkorn przeszukał samochód podejrzanego ale nie znalazł żadnych dowodów. Policjant został jednak zatrzymany na podstawie innych dowodów wykrytych w czasie dochodzeń które zostały zainicjowane przez komendanta.

Dochodzenia zostały wszczęte kiedy komendantowi doniesiono, że policjant brał udział w handlu narkotykami.

Jak podaje Haberkorn, zaufany donosiciel przeprowadził transakcję z podejrzanym w czasie której zakupił 4 uncje marihuany 11-go października i trzy-czwarte uncji w ubiegły czwartek. Haberkorn był świadkiem obu transakcji po czym uzyskał nakaz aresztowania Brucka.

Środki Zastępujące Aspirynę Powodują Uszkodzenia Wątroby Jeśli Przyjmuje Się Je w Większych Ilościach

Łagodny, uśmierzający ból środek zastępujący aspirynę, reklamowany jako bezpieczny na rynkach, może wywołać poważne uszkodzenia wątroby, a nawet spowodować śmierć, jeśli przyjęty zostanie w większych ilościach — stwierdza zespół badaczy-lekarzy.

Badacze ci donoszą, o pierwszym wypadku śmiertelnym w tym kraju, spowodowanym zażywaniem tego środka, o czym lekarze ci piszą w ostatnim miesięczniku Ameryki. Stowarzyszenia Lekarskiego. Wspomniany środek przepisywany przez lekarzy nosi nazwę "acetaminophen". W sprzedaży ukazuje się pod różnymi nazwami, jak: Tylenol, Datril, Amphenol, Apamide, Apap, Conacetol, Febrolin, G-1, G-Lixir, Nebs, Neopap, SK-Apap, Tempera lub Valadol.

Komitet doradczy Fed. Administracji Żywności i Lekarstw zajął się tym problemem i jak się oczekuje, zamierza umieścić na naklejce nowe ostrzeżenie, wskazujące iż środek ten przyjęty w nadmiernej ilości spowodować może uszkodzenie wątroby.

Przyjmowany w normalnej, zaleconej ilości, środek ten jest zupełnie bezpieczny, oświadczył przedstawiciel komitetu. Zalecana stawka figuruje na nalepce. Najwyższa bezpieczna stawka wynosi 1,000 miligramów, jeśli przyjęta jednocześnie.

Pomimo, iż obawy przed tym

Pęknięcie Rury Wodnej Przy 6840 South Shore Drive

W piątek, ubiegłego tygodnia nastąpiło pęknięcie głównej rury wodnej w bloku 6840-6900 South Shore Drive, powodując ewakuację mieszkańców z około 150 mieszkań z sąsiednich budynków apartamentowych.

Pęknięcie rury spowodowało upływ ponad 5 milionów galonów wody na ulicę 69-tą, w pobliżu South Shore, w piątek w nocy. Kilka samochodów znajdujących się w pobliżu zostało zmytych przez wodę do dużej jamy, jaka powstała przez całą szerokość jezdni. Woda zmyła do jamy pięć samochodów prywatnych.

Zarządzono ewakuację mieszkańców z budynków od 6840 do 6900 South Shore ponieważ miejskie władze obawiały się, iż strumień wody może wywołać zawalenie się budynków. Jednakowoż niebezpieczeństwo zostało w dużej mierze zażegnane dzięki szybkiej akcji władz tak, iż mieszkańcom 3-piętrowego budynku pnr. 6840 S. Shore pozwolono wrócić do swych mieszkań.

Budynek pnr. 6840 S. Shore został niedawno obrócony na kondominium, posiada 39 mieszkań i z 13-tu z nich wyewakuowano lokatorów, po pęknięciu rury.

Miejski komisarz wody, Richard Pavia nie określił co spowodowało pęknięcie głównej rury liczącej 36 cali średnicy, pod jezdnią 69-ej ulicy. Pęknięcie nastąpiło około godz. 10:15 wieczorem, w piątek. Rury te zostały zainstalowane w 1893 roku, a poprawione w 1963 roku. Rura tego rodzaju może przetrwać około 400 lat, powiedział Pavia.

Sześć miejskich departamentów pomagało przy naprawie uszkodzeń

środkiem nie zostały wysunięte w tym kraju, zatrucie środkiem acetaminophen spotykane jest i to dość często w formie uszkodzenia wątroby w Wielkiej Brytanii — oświadczył dr B. McJunkin ze szkoły medycyny Uniw. stanowego w Wirginii, który przeprowadzał badania.

Środki zawierające acetaminophen zostały w ostatnich czasach zalecone na dużą skalę, wobec czego należy się spodziewać, jak mówił dr McJunkin, poważnych zatruc wątroby w przyszłości. W Wielkiej Brytanii poważna liczba pacjentów przyjmowanych rocznie do szpitali ujawnia objawy spowodowane nadmierną dawką acetaminophenu.

Wypadek śmiertelny, o którym pisze artykuł w miesięczniku lekarskim odnosi się do 24-letniej kobiety, która przyjęła odrazu 40 tabletek tego środka. Stwierdzono u niej mdłości, wymioty i utratę apetytu. Po kilku dniach straciła przytomność i zmarła od uszkodzeń wątroby, w 24 godziny po przyjęciu do szpitala.

Przeciętna śmiertelność od nadużycia acetaminophenu wynosi od 2 do 20 procent i wystarcza, by lekarzy ostrzec przed potencjalnymi skutkami nadmiernej przyjmowania tego środka. Acetaminophen został wysunięty jako bezpieczny środek na miejsce aspiryny, ponieważ nie wywołuje zaburzeń żołądkowych i krwawień, czasami ujawniających się przy aspirynie.

jezdni. Potężne dźwigi wyciągnęły pięć aut, zmytych przez wodę do jamy. Woda oraz odlamki jezdni spadające w dół uszkodziły również rury kanalizacyjne, które musiano naprawić wpiern, nim zabrano się do wymiany uszkodzonej części głównej rury wodnej. Rura ta ma być naprawiona dziś, w poniedziałek. Obecnie trzeba będzie ponad tydzień czasu do położenia nawierzchni na 69-ej ulicy, by przywrócić ją do poprzedniego stanu. Pomimo zalania wodą jezdni na South Shore Drive, ruch na tej ulicy był wznowiony w niedzielę.

Na szczęście woda nie uszkodziła kabli telefonicznych, tak iż połączenie telefoniczne trwało nieprzerwanie.

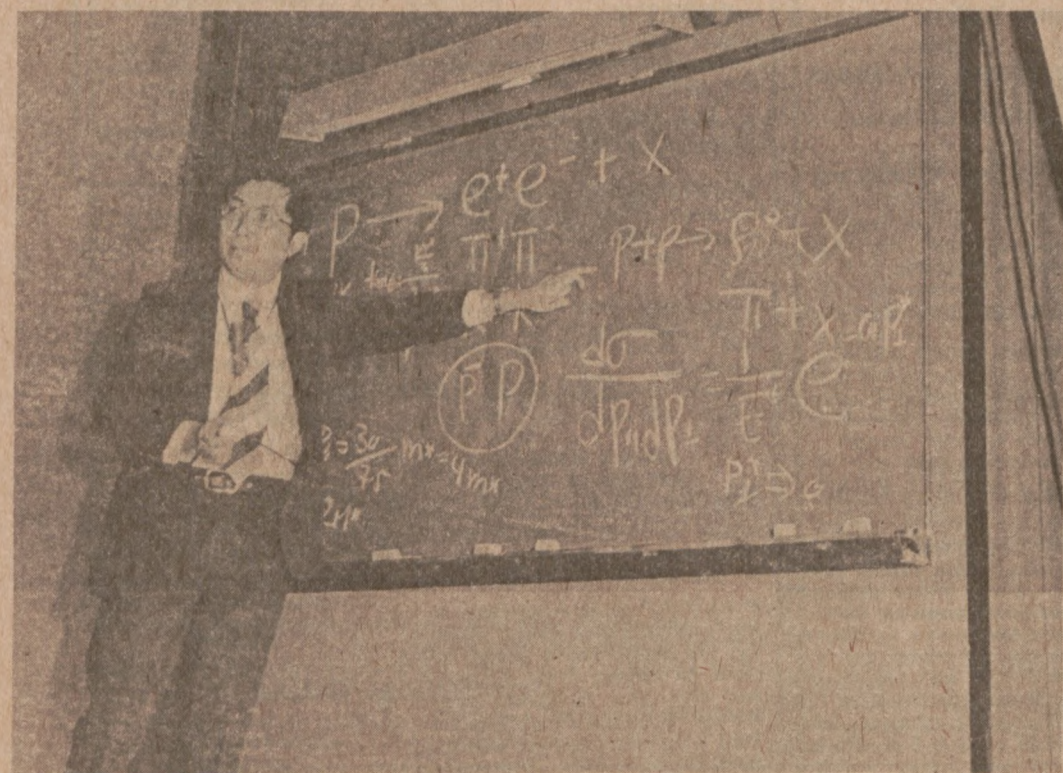
Strajk Pilotów Continental na O'Hare

32 loty dzienne linii lotniczych Continental zostały skasowane w sobotę z i do portu lotniczego O'Hare z powodu strajku pilotów tej siódmej z kolei największej linii lotniczej. strajk 1,086 pilotów jest pierwszym w ciągu 42-letniego istnienia Continental, która posiada 10,000 pracowników. Z 393 lotów dzienne korzysta przeciętnie 21,000 pasażerów. Piloci domagają się warunków pracy i większej liczby pracowników. Osoby posiadające bilety na przelot Continental mogą korzystać z American Airlines, TWA i United.

Dziś Dzień Weterana

Dziś, w poniedziałek, "przypada pierwsze z dwóch rocznic obchodów Dnia Weterana, wobec czego wszystkie sądy i biura federalne oraz poczta będą zamknięte. Urzędy stanowe, powiatowe i miejskie będą obchodzić Dzień Weterana, zgodnie z tradycyjną datą — 11-go listopada. Biura stanowe, powiatowe i miejskie są otwarte, podobnie jak szkoły publiczne. W przyszłym roku w Illinois problem dwóch świąt będzie miał miejsce poraz ostatni, gdyż Kongres uchwalił ustawę, na mocy której od 1978 r. Dzień Weterana będzie obchodzony jak poprzednio, 11 listopada. Data została przywrócona, gdyż 46 stanów, łącznie z Illinois, odmówiło zgody na zmianę.

Ponieważ dzisiejszy poniedziałek nie jest jednym z 6-ciu legalnych świąt, uznawanych przez Dept. Policji, osoby które niewłaściwie zaparkują swe samochody, otrzymają mandaty karne.



CAMBRIDGE, MASS. — Samuel Ting, profesor fizyki w Massachusetts Institute of Technology, otrzymał Nagrodę Nobla za wybitne osiągnięcia w swojej dziedzinie. Prof. Ting znajdował się w Genewie kiedy dowiedział się o decyzji komisji.